

wronieckie



TYGODNIK MIESZKAŃCÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

XIII DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ



Jedną z imprez towarzyszących tegorocznym Dniom Kultury Chrześcijańskiej we Wronkach, które zakończyły się w minioną niedzielę 28 marca, były zajęcia z hipoterapii dla dzieci prowadzone przez Stowarzyszenia „MARGO” z Pożarowa.

Dzień Europejski w Gimnazjum im. Z. Herberta str. 12



RADNI NIE WIERZĄ PAWŁOWI KOWZANOWI

O sesji Rady Miejskiej w Pniewach czytaj na str. 3 i 4

SENSACYJNA WIADOMOŚĆ

REAL MADRYT WE WRONKACH !!!

Doskonała ostatnio postawa Amiki został zauważona i doceniona przez najświetniejszy klub świata – Real Madryt, który w najbliższe tournée po Europie Wschodniej wkomponował także mecz z Amiką i to na stadionie przy ul. Leśnej!

Raul, Figo, Zidane i inni czołowi piłkarze świata zagrają z najlepszą drużyną naszego powiatu.



Aby zniwelować różnicę dzielącą oba zespoły trener Stefan Majewski wzmocni swoją drużynę Bartoszem Florkiem (Kłós Gałowo), Pawłem Kołdyką (Sparta Szamotuły) i Adamem Kaczmarkiem (Czarni Wróblewo). Z Wronek drużyna Realu uda się do Bratysławy.

h/

Prawdopodobnie już w maju (dokładny termin jest jeszcze nieustalony) Ronaldo,

Mistrzostwa Wartosławia w kręglach str. 12

UWAGA UCZESTNICY KONKURSU „NA POWITANIE”

Przypominamy, że na przesłane kupony oczekujemy tylko do 3 kwietnia.

Losowanie nagród odbędzie się w poniedziałek 5 kwietnia o godz. 12.00 przed budynkiem Szamotulskiego Ośrodka Kultury (Dworcowa 43)

Hiszpania mięknie

Zwycięzcy ubiegłotygodniowych wyborów w Hiszpanii, socjaliści, zapowiedzieli wycofanie wojsk hiszpańskich z Iraku i złagodzenie sprzeciwu wobec projektu konstytucji europejskiej. Oznacza to, że Polska straci sojusznika w walce o zatwierdzenie ustalonego w Nicei systemu głosowania w rozszerzonej Unii Europejskiej.

W Kosowie znów niepokój

Wzrosło napięcie w Kosowie. W wyniku strzelaniny zginęło 31 osób, a kilkaset odniosło rany. Sytuacja wymknęła się spod kontroli sił międzynarodowych na kilkanaście godzin. NATO zdecydowało zwiększyć swoje siły w tym rejonie o 1000 żołnierzy.

Wybory z zamachem

W ostatnich godzinach kampanii wyborczej na Tajwanie został ranny prezydent Chen Shui-bian, zwolennik niepodległości wyspy. Kilka godzin po tym, minimalna przewagą głosów, wygrał wybory.

Szantażyści kolejowi

We Francji grupa AZF przez kilka tygodni groziła zamachami na kolei, jeśli nie otrzyma milionowego okupu. Wskutek działań policji aresztowano 3 osoby: 2 mężczyzn i kobietę. Oszkono ich w areszcie sił antyterrorystycznych w Paryżu.

Mafiozo bez kasy

Włoska policja finansowa zajęła dobra i konta bankowe Michela Aiello o wartości ćwierć miliarda euro. Michele Aiello to jeden z najbogatszych sycylijskich sycylijskich przedsiębiorców budowlanych, ale też członkiem mafii. Państwo zajęło m.in. szpital onkologiczny, wiele firm, sklepów, domów i działek budowlanych.

Nie tylko Pluton

Amerykańscy astronomowie odkryli nieznan wcześniej obiekt na obrzeżach Układu Słonecznego. Nazwano go Sedny. Jego rozmiary są niewiele mniejsze od Plutona.

Hamas nie lubi Busha

Abdel Aziz al-Rantisi, nowy przywódca organizacji islamskich fundamentalistów Hamas, określił prezydenta USA „wrogiem Boga, wrogiem islamu i wrogiem muzułmanów”. Rantisi objął swoją funkcję na terenach palestyńskich po zabiciu przez Izraelczyków szejka Ahmeda Jasina.

Adżaria nieposłuszna?

Nowy rząd Gruzji wezwał Autonomiczną Republikę Adżarii do bezwzględnego posłuszeństwa po tym, jak prezydent Michail Saakaszwili nie został wpuszczony na jej teren. Na zbuntowaną republikę nałożono blokadę ekonomiczną.

Rozszerzenie NATO

Pakt wojskowy NATO powiększył się o kilka nowych państw. Do sojuszu przystąpiły: Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja i Słowenia. Ceremonia odbyła się w Waszyngtonie. NATO liczy więc obecnie 26 członków. Należą do niego kraje, które kiedyś wchodziły w skład byłego Związku Radzieckiego (Estonia, Litwa i Łotwa).

Odszedł Peter Ustinow

W wieku 85 lat zmarł czołowy aktor brytyjski Peter Ustinow – nagrodzony 2 Oskarami. W ostatnich latach działał na rzecz dzieci w organizacji UNICEF. Najważniejsze filmy z jego kreacjami to: „Spartakus” i „Quo vadis”.

W piątek 26 marca w Sądzie Rejonowym w Szamotułach odbyła się rozprawa przeciwko radnemu Adamowi Jaskulskiemu. Radny oskarżony jest o to, że w lipcu ubiegłego roku podczas przerwy w obradach Rady Miejskiej w Ostrorogu uderzył dziennikarza Radia Merkury Krzysztofa Sadowskiego tj. o przestępstwo z art. 157 §1. Tego dnia sąd, któremu przewodniczyła sędzia Agnieszka Radojewska, przesłuchał 11 świadków. Jako pierwszy zeznania składał oskarżony.

Oskarżony nie przyznaje się do winy

Na piątkowej rozprawie zaraz po odczytaniu przez prokuratora aktu oskarżenia Adam Jaskulski oznajmił, że nie przyznaje się do winy, ponieważ nikogo nie pobił i nie używał żadnych wulgarnych słów. Ponadto utrzymuje, że redaktor Piotr Michalak wskazał palcem Krzysztofowi Sadowskiemu jego osobę i przygotował się do robienia zdjęć. Według relacji oskarżonego, dziennikarz Radia Merkury podszedł do niego i zapytał, czy jest człowiekiem burmistrza. Oskarżony odmówił odpowiedzi i poprosił dziennikarza o odejście. Zeznał, że zaczął się wycofywać, bo to był atak na jego osobę, dlatego też poczuł się zagrożony. Chciał nawet zawiadomić policję, jednak tego nie uczynił. Twierdzi, że cała ta akcja została zorganizowana przez dużą grupę ludzi, po to, aby przestał być radnym. Adam Jaskulski twierdzi, że Krzysztof Sadowski groził mu tym, że zadzwoni na policję, co zresztą uczynił.

Mógł przecież podziękować za rozmowę

Zupełnie inną wersję wydarzeń przedstawił dziennikarz Radia Merkury Krzysztof Sadowski. Owego dnia zjawił się w Ostrorogu po raz pierwszy. Przyjechał, gdyż interesował się skandalem związanym z wyborami samorządowymi. Chciał porozmawiać na ten temat z burmistrzem i radnymi go popierającymi oraz z mieszkańcami. W czasie przerwy w obradach Rady Miejskiej podszedł do burmistrza

Janusza Ławniczaka, przedstawił się i poprosił o rozmowę, która trwała kilka minut. Po jej zakończeniu, jako że nadal trwała przerwa, udał się na korytarz. Jak zeznał, podszedł do stolika z napojami i pomyślał, że nagra jeszcze wypowiedź jakiegoś radnego popierającego burmistrza. Stał obok Piotra Michalaka, po czym podszedł do radnego A. Jaskulskiego, przedstawił się i zapytał, czy w związku z tym, że tyle niedobrego dzieje się w gminie, nadal jest człowiekiem burmistrza. Dziennikarz podkreślił, że przy wyłączonym mikrofonie zapytał radnego, czy ma ochotę na rozmowę, dodając, że takie zachowanie jest standardem obowiązującym w Polskim Radiu. Z relacji poszkodowanego wynika, że oskarżony podniósł wówczas wzrok, odwrócił się w jego stronę i skierował pod jego adresem wiązkę nieuczyniałych obraźliwych sformułowań „Jesteś ku...em, przestań węszyć, ty h.u. nie węszyć to nie twoja sprawa”, po czym odwrócił się i zrobił dwa, trzy kroki. Dziennikarz po raz pierwszy w życiu spotkał się z taką sytuacją, nie rozumiał, dlaczego radny tak postąpił, mógł przecież zwyczajnie podziękować za rozmowę. Dlatego zbliżył się do niego, aby zapytać o przyczynę takiego zachowania. Radny odwrócił się i uderzył go pięścią w głowę, potem w lewy policzek, natomiast za trzecim razem w tył głowy. Jak zeznał Krzysztof Sadowski po trzecim uderzeniu wypadł mu z ręki sprzęt (mikrofon i minidysk), który spadając na posadzkę uległ zniszczeniu. Całe zdarzenie, według poszkodowanego, miało miejsce między stolikiem z napojami a schodami.

Świadkowie i ich zeznania

Radny Hieronim Węglewski, jego żona, Piotr Michalak oraz Mieczysław Rosada w zasadzie potwierdzili zeznania złożone przez dziennikarza. Największe problemy z zeznaniami miał burmistrz Janusz Ławniczak, który w całym zdarzeniu doszukiwał się intrygi wymierzonej przeciwko niemu i A. Jaskulskiemu. – Co to była za intryga?

– pytała sędzia. J. Ławniczak nie umiał jednak znaleźć logicznego uzasadnienia dla potwierdzenia swoich słów. Podczas rozprawy składał sprzeczne zeznania. Nie umiał odpowiedzieć, gdzie w końcu miało miejsce całe zdarzenie, między schodami a stołem, czy na schodach. Co do sprzętu było podobnie, raz mówił, że dziennikarzowi sam wypadł z ręki, innym razem, że to A. Jaskulski mu go niechcący wytrącił. Świadek zeznał, że publicznie przeprosił redaktora za incydent, ponieważ został do tego zmuszony, a okrzyki, które do niego kierowano, były pogroźkami. Burmistrz najwyraźniej zapomniał, jak za całe zdarzenie z własnej i nieprzymuszonej woli przeproszał wszystkich na antenie TVP 3 i to jeszcze tego samego dnia w wieczornym wydaniu Teleskopu. Odmienne od większości świadków zeznania złożył też redaktor naczelny „Tygodnika Gazeta Szamotulska” Marek Libera, który zeznał, że K. Sadowski biegł za szybko podążającym z sali sesyjnej oskarżonym. Trzymał w ręku mikrofon z dyktafonem i wyglądało to tak jakby pan Jaskulski uciekał przed dziennikarzem. Zatrzymali się dopiero przy schodach. Wszyscy pozostali świadkowie, mimo że nie pamiętali dobrze zdarzenia, byli zgodni co do tego, że miało ono miejsce między

stołem a schodami, gdzie znajdował się zarówno poszkodowany, jak i oskarżony. Radny Arkadiusz Kurowski zeznał, widział, jak poszkodowany po wyjściu z sali sesyjnej, podszedł do stolika z napojami, przy którym doszło do zdarzenia. Radny Tadeusz Konieczny, który w trakcie całego zdarzenia rozmawiał z redaktorem M. Liberą, zeznał, że słyszał, jak Sadowski nachalnie prosi oskarżonego o wywiad. Mimo tłoku, hałasu konwersacji oraz problemów ze słuchaniem słów dziennikarza, mimo że jak zeznał znajdował się odległość 7-8 m od oskarżonego. Potwierdził natomiast, że zdarzenie miało miejsce na od schodów. Dość mocno zagmatwało się w zeznaniach sołtys ze Szczepanowa, który wcześniej zeznał, że podczas zdarzenia przebywał w holu, a podczas rozprawy utrzymywał, że na zewnątrz budynku. Na końcu stwierdził, że trochę na zewnątrz, a trochę w holu. Generalnie świadkowie powołani przez oskarżonego mieli problemy z pamięcią. Niektórzy podkreślali, że do zdarzenia doszło dawno i wszystkiego nie pamiętają. Oskarżony złożył wniosek o przesłuchanie charakterze świadka protokolantki p. Liliany Kaszkowiak. Następną rozprawę 29 kwietnia.



NA MARGINESIE SPRAWY RADNEGO ADAMA J.

„Po co oni tu przyszli?” – oskarżony Adam J. podczas czwartkowej rozprawy nie ukrywał swojego niezadowolenia z powodu obecności na sali rozpraw mieszkańców miasta i gminy Ostroróg. Musi się jednak przyzwyczaić do tego widoku, bowiem sala sądowa to nadal jeszcze miejsce, które wielu ludziom przywraca wiarę w sprawiedliwość, bo choć często porównuje się ją do pociągu, który czasami się spóźnia, to na szczęście zawsze do celu dojeżdża. To sygnał zmian, na jakie wszyscy – czy się do tego głośno przyznajemy czy nie – czekamy. To też miejsce, w którym czarno na białym widać, jakich mamy radnych i burmistrza.

Burmistrz przeproszący red. Sadowskiego w sali sesyjnej za zachowanie radnego Jaskulskiego (i ponownie w rozmowie telefonicznej emitowanej w Teleskopie) mówi w sądzie, że działał zmuszony pod naciskiem. Całą zaś sprawę nazywa intrygą skierowaną przeciwko niemu. Czy świat rzeczywiście kręci się wokół pana Ławniczaka. Czytając gazety, można dojść faktycznie do takiego przekonania. Szkoda tylko, iż ukazujące się artykuły nie przedstawiają jego dokonania jako burmistrza, a informują o coraz to kolejnych sprawach w prokura-

turze lub sądzie. Jesteśmy już zmęczeni takim zachowaniem, przypominającym zachowanie władców absolutnych. Oskarżony i świadkowie zdają się lekceważyć czyny, za które Adam J. odpowiada przed sądem. Zapominają, jak wielką szkodliwość społeczną one mają. Praca dziennikarza polega na przekazywaniu ludziom informacji o tym, jaka jest władza, którą wybrali. Jeżeli, wykonując ją, został obrażony lub uderzony, to tak, jakby obrażeni zostali czytelnicy, dla których wykonuje na co dzień swoją pracę. To nie byle kto jest oskarżony o pobicie dziennikarza. To radny, który już wcześniej obrażał innych ludzi, straszył, groził, czy także bił? Czy burmistrz kłamie i przekręca fakty. Jeżeli tak, to nie byle kto, tylko najważniejsza osoba w mieście, człowiek który powinien być nieskazitelny. Oskarżony ostatnio zalił się przed sądem, że czuje się zagrożony. Tak. Niech poczują się zagrożeni wszyscy, którzy uważają się za bogów i stawiają ponad prawem. Jasne staje się teraz, że nie są godni sprawowania władzy ci, którzy tej władzy nadużywają. Jasne staje się teraz, że tak ostatecznie wygląda w Ostrorogu walka dobra ze złem i że wreszcie dobro zwycięży.

emma

Oferty pracy

Szczegółowe informacje o ofertach można uzyskać w pok. 6 Powiatowego Urzędu Pracy w Szamotułach, tel. 292 02 99 w.19. Prosimy podawać nr oferty.

643/1
Wronki – kierownik działu technicznego oraz wdrożeń
643/2
Wronki – konsultant ds. wdrożeń
643/3
Wronki – asystentka konsultanta
643/4
Wronki – koordynator szkoleń
643/5
Wronki – konsultant ds. wdrożeń (systemy i finanse)
643/6
Wronki – menadżer projektu internetowego

644/1
Kazimierz – fakturzysta, mężczyzna, absolwent technikum budowlanego
644/2
Kazimierz – magazynier, doświadczenie w branży budowlanej

646
Szamotuły – sprzedawczyni, sklep spożywczy

647
Szamotuły – mechanik, prawo jazdy kat. C, podstawowa znajomość komputera

648/1
Ćmachowo – frezer pracujący w trzech osiach
648/2
Ćmachowo – 4-5 osób: ślusarz, spawacz, mechanik, znajomość rysunku technicznego, umiejętność posługiwania się suwmiarką i mikrometrem

649
Nieczajna – szklarze

650
Ostroróg – kierowca C+E, jazda po kraju

Policja zatrudni
Przyjmujemy do pracy mężczyzn z terenu Pniew i Dusznik; wymagania: wiek do 30 lat, wzrost do 1,75 m, wykształcenie średnie, uregulowany stosunek do służby wojskowej, nieposzlakowana opinia, niekaralność. Informacje wyłącznie w Komendzie Powiatowej Policji, tel. 293 12 34

Niegreczne zachowanie, czy szantaż starosty?

RADNI NIE WIERZĄ PAWŁOWI KOWZANOWI?

PNI EWY. O ogromne poruszenie wśród większości pniewskich radnych spowodowała przedłożona przez burmistrza autopoprawka do projektu budżetu w sprawie partycypacji gminy w remoncie odcinka drogi powiatowej Lubosina – Buszewo. Warunkiem zajęcia się przez starostę tą sprawą było bowiem wyłożenie przez gminę Pniewy środków z własnego budżetu.

Zgodnie z propozycją starosty Pawła Kowzana warunkiem wykonania naprawy odcinka należącej do powiatu drogi byłaby partycypacja gminy w kwocie 40 000 zł. W przyszłym roku wyremontowany zostałby odcinek drogi Lubosina – Podrzewie, co, zdaniem starosty, ułatwiłoby komunikację między Szamotułami a bukowskią węzłem autostrady. Radni już podczas dyskusji w komisjach

zdecydowanie sprzeciwiali się propozycji starosty. Wskazywali inne drogi powiatowe na terenie swojej gminy, które ich zdaniem, wymagają pilniejszych remontów, jak chociażby odcinek między Lubosiną a Koszanowem.

Burmistrz, znając negatywną opinię poszczególnych komisji w sprawie udziału gminy w finansowaniu inwestycji powiatowej, poprosił jednak radnych o ponowne jej rozważenie. Tym bardziej, że w międzyczasie odbył rozmowę ze starostą, który, jak podkreślił, nakłaniał gminę do modernizacji wskazanego odcinka drogi, sugerując jednocześnie, że jeżeli radni zadecydują inaczej, to w najbliższym czasie na terenie gminy nie będzie realizowana żadna inwestycja.

Oburzenie radnych było ogromne – *To brzmi jak szantaż* – głośno komentowali. – *Mam podstawy wątpić w*

wiarygodność słów pana starosty. Na sesji wyjazdowej w Pniewach starosta obiecał nam przekazanie Ośrodka Zdrowia, a słowa nie dotrzymał. Nie mam podstaw wierzyć w to, że w przyszłym roku będzie remontował następny odcinek drogi. Droga Lubosina – Koszanowo jest dziurawa, a droga Lubosina – Buszewo jest tylko pofatdowana – zauważył radny Łukasz Ozorkiewicz, po czym wspomniał jeszcze o innych obietnicach z których starosta się nie wywiązał, jak chociażby karetka pogotowia. Radna Grażyna Ryszczuk przypomniała obecnym podpisaną w 2002 r. porozumienie między gminą, a starostwem co do budowy chodników na terenach wiejskich. Zwróciła uwagę na to, że od tego wydarzenia minęło sporo czasu i do tej pory nie wybudowano żadnego chodnika.

Uczestniczący w obradach

radny powiatowy Stanisław Ostański, zdecydowanie poparł podyktowane przez starostę warunki dotyczące partycypacji Pniew w modernizacji drogi powiatowej – *Jeżeli Rada Miejska nie przystąpi do tej inwestycji, to zamknie sobie drogę do innych inwestycji drogowych. W przyszłym roku nie będzie podstaw do remontowania dróg w Gminie Pniewy* – ostrzegał radny.

Innego zdania był drugi radny powiatowy Andrzej Hładki, który zgodził się z opinią radnego Łukasza Ozorkiewicza. Jego zdaniem, starosta Paweł Kowzan czasami zachowuje się po prostu niegrecznie, tak jakby powiat był jego własnością.

Ostatecznie po kilkuminutowej przerwie stosunkiem głosów 6:9 radni odrzucili autopoprawkę burmistrza o współfinansowaniu remontu odcinka drogi Lubosina – Buszewo.

M. Przymuszała

ZAPOWIEDZI

STRZELANIE WIELKANOCNE

W najbliższą niedzielę 4 kwietnia Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Szamotułach zaprasza na strzelnicę w Piotrkówku na doroczne Strzelanie Wielkanocne. Impreza ta tradycyjnie już inauguruje kolejny sezon strzelecki w szamotulskim Bractwie Kurkowym. W programie przewidziano strzelanie do tarczy „Wielkanocnej”, strzelanie do tarczy punktowej, strzelanie do zapadek, strzelanie z pistoletu i dostarczające największych emocji strzelanie do kura. Imprezy brackie mają charakter otwarty, a ładne położenie strzelnicy sprawia, że odwiedzenie jej tego dnia może być sympatyczną formą spędzenia czasu z rodziną lub przyjaciółmi. Samo wejście na teren strzelnicy jest bezpłatne. Opłaty pobierane są wyłącznie od chętnych do strzelania. Impreza rozpoczyna się o godz. 13.00 i potrwa ok. 3-4 godz.

/m/

Zmarła Liesbeth Thielen

ODDANA DLA SZAMOTUŁ

Neede, Holandia. W wieku 72 lat zmarła Liesbeth Thielen. Holenderka, dobroczyńca wielu rodzin i instytucji w Szamotułach. Od 1982 r. z oddaniem wspierała charytatywnie szpital w Szamotułach, Dom Dziecka i rodziny potrzebujące pomocy. Od rozpoczęcia swego dzieła żywo interesowała się miastem i losem jego mieszkańców. Co roku przynajmniej 2 lub 3 razy przyjeżdżała do Szamotuł osobiście. W roku 2004 już nie przyjedzie. W uroczystościach pogrzebowych w Neede w Holandii wzięła udział delegacja z Szamotuł.

(lb)

Co Pani i Pan na to?

Czy w dzisiejszych czasach warto obchodzić Prima Aprilis?



P. Justyna z Szamotuł

Warto, bo to zachowanie tradycji, która trwa od wieków. W tych czasach, gdy ludzie zapominają o przeszłości, trzeba kultywować takie zwyczaje.



Tajemniczy Pan

Zależy, kto ma na myśli jakie żarty. Powinny to być humorystyczne figle, niepowodujące strat materialnych czy moralnych. A, niestety, zdarzają się często rzeczy bardziej szkodliwe niż śmieszne.



p. Barbara z Szamotuł

Warto, bo dzięki takim świętom jest trochę weselej w naszym życiu. Wokół przecież dzieje się coraz gorzej, zwłaszcza w Polsce. W tym dniu można robić psikusy, ale takie, żeby nikomu nie zaszkodziły.



p. Paweł z Kazmierza

Warto. Tok naszego życia jest bardzo prymitywny, prosty. Urozmaicenie go dniem żartów i kpin może pomóc ludziom w oderwaniu się od codziennej szarżyny.



Sojusz ma problemy

Wydarzenia minionego tygodnia zdominowały problemy Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Nastąpił rozłam w monolocie tej partii. Marszałek Sejmu – Marek Borowski, wraz z co najmniej 30 osobami, utworzył nowe ugrupowanie pod nazwą Socjaldemokracja Polska (SDPL).

Miller odejdzie

Premier Leszek Miller ustąpi ze swego stanowiska 2 maja 2004 r. Wśród kandydatów na jego następców najczęściej wymienia się prof. Marka Belkę (ma poparcie prezydenta i Krzysztofa Janika) i Józefa Oleksego. Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość nie popierają tych kandydatów.

Borowski – już nie marszałek

Marek Borowski zrezygnował z pełnienia funkcji marszałka Sejmu. Uzasadnił to zaangażowaniem się w tworzenie nowej partii. Powoduje to, jego zdaniem, konflikt interesów. Prezydent docenia tę decyzję, ale Krzysztof Janik stwierdził, że Klub SLD nie poprze tego wniosku.

W jakim stanie do UE?

Przygotowania do wejścia do Unii Europejskiej prezydent ocenia jako dobre. Polska ma jeszcze jednak mróstwo do zrobienia w zakresie legislacji i rolnictwa. Zależy to tylko od pracy rządu. Lista zadań do wykonania jest znacznie dłuższa niż lista pochwał.

„Jedynka” protestuje

Nadal trwa protest robotników wrocławskiej „Jedynki”. Budowląnci strajkują, domagając się, by zarząd przyjął do pracy 45 osób zwolnionych za protest. W sobotę firma ochroniarska wyrzuciła pikietujących z terenu placówki. Mediacji podjął się senator Huskowski. Wszyscy chcieliby uratować korzystny kontrakt, jaki firma otrzymała z Iraku.

Będzie więcej lekarzy?

Ogromne kłopoty wynikają dla Polski z dostosowania czasu pracy lekarzy do norm unijnych. Tydzień pracy lekarzy w UE nie może trwać dłużej niż 48 godzin tygodniowo. W każdym dniu tygodnia lekarz powinien mieć 11 godzin wolnych od pracy zawodowej. Respektowanie tych przepisów będzie wymagać zatrudnienia większej liczby lekarzy, lecz na zwiększenie etatów nie ma pieniędzy.

Skandal na lotnisku Okęcie

Dziennikarze sprawdzili, że na lotnisko Okęcie bez trudu można się dostać głównym wejściem z podejrzany pakunkiem, a pozostawienie go pod płótnem nie zwraca niczyjej uwagi. Co by było, gdyby zamiast żurnalisty pojawił się na Okęciu prawdziwy terrorysta z bombą?



Dla równego rachunku?

25.-26.03. w Szamotułach na ul. Rzecznej złodzieje włamali się do magazynu hurtowni, rozłupawszy kłódkę przy drzwiach. Następnie skradli stamtąd spawarkę o wartości ok. 1700 zł, a potem, chyba dla równego rachunku, sprężarkę (ok. 300 zł). Tym sposobem narazili właściciela na stratę ok. 2000 zł.

Niestabilny zatrzymany

26.03. w Szamotułach patrol zatrzymał 36-letniego kierowcę toyoty corolli, który przemierzał ul. Dworcową lekkim wężykiem. Po badaniu wykazano że przyczyną niestabilnej jazdy był alkohol we krwi 0,22 promila. Kierowca marzy pewnie o... nowym prawie jazdy.

Oj, nie wracał ze spowiedzi

29.03. ok. godz. 10.00 w Szamotułach został zatrzymany rowerzysta, mieszkaniec gminy Oborniki, który poruszał się rowerem, będąc pod wpływem alkoholu. Miał 2,2 promila we krwi. Mimo że do zatrzymania doszło przy ul. Franciszkańskiej, przy której znajduje się plebania, mężczyzna raczej nie wracał ze spowiedzi, tylko z solidnej bibli.

Ścisk sprzyja kradzieży

29.03. ok. godz. 15.40 doszło do kradzieży w jadącym z Poznania autobusie. Przystępstwa dokonano na odcinku Mrowino-Szamotuły. W pojeździe panował ścisk i poszkodowany nie zauważył, że w pewnej chwili kieszeni bluzy zniknęły mu dokumenty: dowód osobisty i książeczkę wojskową.

Przenawozili

29.03. w Kępie jacyś chyba złośliwi nieznanymi sprawcami uszkodzili kilkadziesiąt drzewek iglastych, rozsypując w ich pobliżu zbyt dużą ilość nawozu. Poszkodowanym jest mieszkaniec Szamotuł.

Można odebrać skradzione

Właściciel skradzionych przedmiotów: półki z głośnikami oraz wzmacniacza może zgłosić się po ich odbiór do Komendy Powiatowej Policji. Chodzi najprawdopodobniej o kradzież, której dokonano 11.02. br. w Szamotułach po włamaniu się do białego fiata 126p. Odzyskanie łupu ma związek z ujęciem sprawcy tego czynu.

UROCZYSTE POWITANIE NOWEGO PROBOSZCZA

SZAMOTUŁY. Pisa-
liśmy w ostatnim nu-
merze naszego „Tygo-
dnika” o nominacji na
stanowisko proboszcza
parafii pw. Matki Bo-
żej Pocieszenia i św.
Stanisława Biskupa.
Decyzja arcybiskupa
ma charakter admini-
stracyjny, natomiast dla
parafian ważniejszy jest
praktyczny i duchowy
wymiar tego faktu.



Nowego proboszcza Kolegiaty powitał ks. dziekan Kazimierz Wencel

Oficjalnie nowy pro-
boszcz zaczyna pełnić
swoje obowiązki po
uroczystym wprowadze-
niu. W kolegiacie miało
ono podniosły charakter.
Najpierw ks. Andrzej

Grabański w towarzystwie
dziekana, innych kapłanów
i wiernych, został w procesji
wprowadzony do świątyni.
Tutaj rozpoczęła się msza
święta, sprawowana przez
nowego proboszcza. Przed
czytaniem nominata powi-
tał ks. dziekan Kazimierz
Wencel z Ostroroga, który
przedstawił parafianom jego
sylwetkę i działalność. Pod-
kreślił, że posługa kapłańska
ks. Grabańskiego nazna-
czona jest wyraźnie kultem
i czcią dla Maryi. Między
innymi przez ponad 20 lat
był on kapłanem Pieszej
Poznańskiej Pielgrzymki na
Jasną Górę, która każdego
roku w lipcu przez 10 dni
wędruje przed oblicze Czar-
nej Madonny.

Po czytaniach i Ewangelii
nowy ks. proboszcz wygłosił
homilię. Zadeklarował pracę
nad wzrostem duchowym
wiernych, dbałość o sprawy
duszpasterskie, admini-
stracyjne i gospodarcze. Wska-
zał najważniejsze zadanie
z tej ostatniej grupy: kon-
tynuację budowy nowych
organów.

W kościele było mnóstwo
dzieci, ponieważ ta msza
święta (o 12.00) przeznaczo-
na jest właśnie dla nich. Ks.
Grabański nie zlekceważył
tego – przeciwnie, zwrócił

się z serdecznym słowem
do najmłodszych, przepra-
szając, że nie może się nimi
odpowiednio zająć z uwagi
na uroczystość. Zapewnił
jednak, że je kocha. By tego
dowieść, przywołał jakiegoś
chłopca i pozdrowił go fa-
miliarnym „przybij piątkę”.
Poprosił, by wszystkie dzieci
przyjęły ten znak jako skier-
owany do każdego z nich.
Tym prostym, niesztampo-
wym gestem ks. Grabański
na pewno zaskarbił sobie
życzliwość nie tylko dzieci.
Po przemienieniu i Euchary-
stii, na koniec uroczystości,
wiele delegacji dokonało ofi-
cjalnego powitania. Tadeusz
Słomiński, przywitał ks. pro-
boszcza jako prezesa AK i w

imieniu wszystkich grup
duszpasterskich. Oprócz
organizacji i wspólnot
kościelnych w poczcie
witających znaleźli się
m.in. przedstawiciele
władz powiatowych i
gminnych, na czele ze sta-
rostą Pawłem Kowzanem
i burmistrzem Jackiem
Grabowskim, członkowie
Zespołu Folklorystyczne-
go „Szamotuły”, chóru
parafialnego i ministranci.
Po tych wszystkich powi-
taniach ks. Grabański
podziękował za życzliwe
przyjęcie. Powiedział, że
przede wszystkim będzie
się starał jak najlepiej
służyć parafianom.

(1b)



Uroczyste wprowadzenie ks. proboszcza Andrzeja Grabańskiego do kolegiaty. Na schodach przed ota-
rzem zgromadziły się dzieci, które ks. Grabański bardzo lubi. Fot. M. Borowczak

Sesja rady w Pniewach

Budżet trudny, ale wykonalny

W środę 24 marca w Centrum
Kultury w Pniewach odbyła się
XVI sesja Rady Miejskiej. Naj-
ważniejszym punktem obrad było
przyjęcie budżetu na 2004 rok.

Zgodnie z treścią podjętej jedno-
głośnie uchwały dochody gminy
wyniosą 23 796 187 zł., w tym
dotacje celowe otrzymane z bu-
dżetu państwa na realizację zadań
bieżących z zakresu administracji
rządowej 569 466 zł. Wydatki w
roku bieżącym wyniosą 27 324 800
zł., z czego 11 559 521 zł pochłona
wynagrodzenia i pochodne wyna-
godzeń, natomiast kwota 685 000,-
przewidziana jest na spłatę długu
publicznego. Do najważniejszych
zadań inwestycyjnych należą: bu-
dowa hali sportowej w Pniewach i
Nojewie, budowa kanalizacji sani-

tarnej w Koszanowie i Lubocze-
śnicy, dofinansowanie modernizacji
dróg wojewódzkich (ul. Wolności
i Lwówecka) oraz przeprowadzenie
modernizacji i remontów świetlic
wiejskich wraz z ich doposaże-

niem. Burmistrz Michał Chojara
podkreślał, że budżet jest trudny,
ale do wykonania. Po odrzuceniu
jednej autopoprawki przyjęty został
jednogłośnie.

M. Przymuszała



Sztuczna nawierzchnia w Pniewach

Już wkrótce w Pniewach powstanie
boisko ze sztuczną nawierzchnią.
Stanie się tak dzięki decyzji Rady
Miejskiej w Pniewach, podjętej
podczas ostatniej sesji w dn. 24
marca.

Radni zaakceptowali bowiem jeden
z zgłoszonych przez burmistrza
Michała Chojarę autopoprawek do
przedłożonego przez siebie wcze-
śniej projektu budżetu i przeznaczyli
kwotę 80 000 zł na budowę boiska
sportowego, pokrytego syntetyczną
nawierzchnią. Zostanie ono wykona-
ne przy Szkole Podstawowej w Pnie-
wach. Co do sensowności tej decyzji
w radzie panowała jednogłośnie
tym bardziej, że inwestycja ta będzie
dofinansowana ze środków Sejmiku
Województwa Wielkopolskiego.
Warto przypomnieć, że do końca
sierpnia przy położonym tuż obok
gimnazjum powstanie pełnowymiarowa
hala widowiskowo-sportowa,
dzięki czemu już wkrótce Pniewy
dysponować będą nowoczesnym
kompleksem sportowym. M.P.

KONCERT

W poniedziałkowy wieczór 22 marca, w ramach XIII Dni Kultury Chrześcijańskiej odbył się w kinie „Gwiazda” znakomity koncert zespołu Viola i New Day grających „Muzykę z Piękniejszej Strony Świata”. Wokalistką zespołu jest Violetta Brzezińska laureatka, między innymi, jednego z finałów popularnego programu „Szansa na sukces” i debiutów opolskich. Obecnie razem z zespołem New Day wkroczyła na rynek muzyki chrześcijańskiej. Wraz ze swymi kolegami z zespołu próbowała nas przekonać, że „ufać to wierzyć, a wierzyć to móc” i choć sala kina nie była

wypełniona po brzegi, na pewno nikt z obecnych nie żałował przybycia. Bogata instrumentalnie, orientalna, energetyczna i niesamowicie radosna muzyka wprawiła w lepszy nastrój i rozkołysała widzów, którym do gustu przypadła zwłaszcza zabawa afrykańskimi rytmami. Nie zabrakło również momentów nostalgicznej zadumy przy pięknych balladach. Nie bez znaczenia była też sympatia i otwartość wokalistki na kontakt z publicznością. O tym, że koncert był udany świadczy choćby podwójny bis i niekończące się brawa.

Magdalena Cenker

DIABETYCY NA KRĘGIELNI

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków Koło we Wronkach 22 marca 2004 roku w godzinach popołudniowych stowarzyszeni w kole wronieccy diabetycy zorganizowali dzięki uprzejmości dyrektora WOK Jana Jankowskiego spotkanie edukacyjne w kręgielni, połączone tym razem z zajęciami ruchowymi i grą w kręgle. Z 34 obecnych członków w grze udział wzięło 20 osób. Utworzone losowaniem pięć osobowe

zespoły kulały po 10 razy każdy. Uzyskały w kolejności miejsc punktów: 196, 157, 148 i 135. Tak w zespołach jak i indywidualnie dominowały panie. Indywidualnie najwięcej punktów wykulały panie: Mieczysława Piasek 48 pkt., Maria Mela 44 pkt., Zofia Słomińska 43 pkt. i Wanda Nowak 32 pkt. Atmosfera wspaniała, emocje duże, a patrząc na wiek i stan zdrowia uczestniczek i uczestników można

tylko bić brawa. Dlatego też wszyscy uczestnicy spotkania i Zarząd Koła Diabetyków we Wronkach dziękują Wojciechowi Kudlińskiemu za bezpłatne udostępnienie kręgielni, za kawę, a panu Piotrowi Roszakowi za sędziowanie i sprawowanie nadzoru. Następne spotkanie edukacyjne odbędzie się 19. 04. 2004 r. w sali klubowej we Wronkach ul. Powstańców Wlkp 23 (dawny Spomasz”).

R. S.

KONCERT FLAŻOLETOWY

W niedzielę rozpoczął się XIII Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. Jedną z pierwszych pozycji bogatego planu był występ flażoletowy dzieci z różnych szkół i miejscowości - z Nowej Wsi, Szamotuł, Chojna, Brodziszewa, Murowanej Gośliny i Owińska. Osobą scalającą wszystkie te zespoły była Maria Gierak ze SP w Nowej Wsi, od dawna prowadząca zespół flażoletowy w swojej szkole, a przedtem w Chojnie. Dzieciom na flażoletach towarzyszyła grupa muzyków w składzie - Dawid Korczak, Agnieszka Borowczak,

Igor Owczarzak, Krystian Mamet i Jacek Szczypiorski. Wspaniale komponowały się obydwie formacje.

Pięknie brzmiał stugłos flażoletów, a całość dopełniała gra gitary i bębnow.

G.K.



Rycerska w remoncie

Już od dwóch tygodni trwają nieustanne prace związane z remontem Sali Rycerskiej Muzeum Regionalnego. Tej niezwykle trudnej pracy podjęła się firma Arka - Bud z Jasionnej. NA razie z wielkim trudem odbijane są poprzednie tynki. Wkrótce rozpocznie się tynkowanie. Niepokojące jest tylko to, że w „pierwszym

etapie” nie wystarczy pieniędzy na całkowity remont, czyli WC. Przeraza mnie myśl, że za kilka miesięcy powtórzy się cała praca, skuwając tynki w ubikacjach. Aż włos się jeży! Kurz jest przy tym ogromny, nawet na III kondygnacji przy zamkniętych drzwiach. No, ale skoro nie idzie inaczej...

G.K.



KULTURKA!

Niedawno ukazał się na rynku nowy album młodziutkiej i już bardzo utytułowanej wokalistki Nory Jones. Kiedy w 2000 roku, jako



nieznana nikomu debiutantka nagrała płytę dla słynnej wytwórni Blue Note Records trafiła na szczyty list przebojów w całej Europie. Za ten właśnie album zatytułowany „Come away with me” otrzymała aż osiem statuetek Grammy. Nic więc dziwnego, że również w Polsce zdobyła rzeszę wiernych fanów, którzy z niecierpliwością czekali na jej nowy album. Płyta „Feels Like Home” ukazała się w lutym tego roku i przez kilka tygodni była najlepiej

przedającym się w Polsce krążkiem. Druga płyta Nory, tak jak pierwsza utrzymana jest w klimacie jazzowym. Nie można jej jednak nazwać stricte jazzową. Znajdujemy na niej również elementy bluesa, country i folku, jak choćby nagrany z Dolly Parton utwór „Creepin' In”. Pomimo tej różnorodności wokalistka nie straciła najważniejszego, a mianowicie subtelności i delikatności, która tak wyróżnia ją na tle innych. Płyta raczej spokojna, nastrojowa, która wszystkim miłośnikom jazzu i nie tylko powinna przypaść do gustu.

Najlepiej sprzedający się ostatnio w Polsce album Nory Jones pokonała inna debiutantka. Jest to tym ciekawsze, że jest ona jedną z finalistek pierwszej edycji polsatowskiego Idola. Mowa oczywiście o Ani Dąbrowskiej, okrzykniętej nadzieją polskiej muzyki. Trzeba przyznać, że płyta jest bardzo dobra. Ania znalazła swój specyficzny styl. Nowoczesne brzmienia z elementami jazzu oraz ciekawe teksty wokalistki harmonijnie łączą się w całość. Serdecznie polecam tą płytę. mc

JESZCZE O DOKTORZE IGNACYM ZIMNIAKU

Po przeczytaniu we „Wronieckich Sprawach” skromnych wspomnień rodziny o Doktorze Zimniaku, chciałabym dopisać kilka zdań. Mój Ojciec był leśniczym, łowczym, (w języku niemieckim Wildmeister), u hrabiego Hochberga. Lasy od Warty do Noteci i dalej były jego własnością. Liczyłam wtedy 11 - 12 lat, był to może rok 1926, dokładnie nie pamiętam. W tym czasie mieszkaliśmy w leśniczówce Gniwomierz (15 km od Wronek i od Czarnkowa, k. Krucza). Pewnego dnia słyszałam jak ojciec mówił do mamy: „Do Wronek przyszedł młody lekarz, spotkałem się z nim na granicy lasów hrabiego i lasów państwowych, dużo rozmawialiśmy, bardzo interesuje się lasem, dziczyzną, polowaniem”.

W roku 1937 wysłałam za męża do Wronek. Dr Zimniak był naszym lekarzem, był też przy porodzie trzeciego syna, w roku 1947. Wtedy we Wronkach nie było pogotowia ani porodówki, tylko jedna położna, którą chłopskimi wozami wożono od wsi do wsi. Gdy mój poród przyszedł nagle, mąż przyprowadził dra Zimniaka. Jak się cieszyłam! Sam wykopał małego Józia, bawił się z nim w kąpielni, nie było żadnej babki, pamiętam jak mówił „Patrzcie on się boi, że go utopi”. Było to 18.03.1947r. Bardzo kochał dzieci, kiedy szedł ulicą, zaglądał do

wózków, odkrył kołderkę, zdjął czapkę, chwycił za nos, policzek. Kiedyś byłam w kuchni, usłyszałam śmiech w sypialni. A to Doktor siedział na łóżku, słuchawką badał małego Józia, a na plecach miał Jerzyka i Janka. Okazało się, że drzwi były otwarte. Zawsze przychodził przez kilka dni, odwiedzał chorego. Najgorszą sprawą było zapłatanie za wizyty. „Panie Doktorze ile płacę?” „To nie dziś, innym razem”, oganiał się jak od natrętej muchy. „Panie Doktorze, przecież to pańska praca.” W końcu powiedział jakąś śmieszna sumę, gdy położyłam więcej, to rzekł, że nie ma do wydatania...

Takiego lekarza już we Wronkach nie będzie. Doktor Zimniak był bardzo religijny. Każdą niedzielę był w Kościele OO. Franciszkanów z żoną i siostrą żony. Zawsze eleganci, wyróżniał się. W czasie wojny 1939 - 45r. tyle dobrego robił dla ludzi i partyzantów w lesie. Przed wojną wioski wokoło Wronek, były zamieszkałe często przez zamożnych Niemców, którzy byli bardzo zakochani w Doktorze. On mówił językiem niemieckim jak polskim. Pod grobowcem, gdzie spoczywa dr Zimniak, spoczywają kuzynowie mego męża - Stanisław i Sylwester Grupińscy. Od ich pochówku minęło już przeszło 100 lat. Kiedy jestem

na cmentarzu, to zawsze przystanę przy grobie dr Zimniaka i proszę Boga o radość dla Niego wieczną. Pamiętam, że kiedyś krewna moja na powierzchni prawej dłoni miała tak zwane kurzajki. Leczyła się u dermatologa w Poznaniu, dużo wycierpiała. Kiedy była w liceum, poszła do Doktora Zimniaka po zaświadczenie lekarskie. On spojrzał na rękę i zapytał, co ma na ręce, odpowiedziała, że tyle lat leczy się z tego i nie ma na to rady. Doktor uśmiechnął się i powiedział: „Jak będziesz na cmentarzu, potrzymaj tą ręką o stary pomnik, wyjdź z cmentarza, nie obracaj się i z nikim nie rozmawiaj”. Po kilku dniach, krewna mówi do mnie „Mam już czystą rękę, zrobiłam tak jak Doktor kazał”. Była u nas we Wronkach dziewczyna z Holandii, miała to samo na ręce. Mówiłam jej, by zrobiła to, co moja krewna i ma czystą rękę. Trudno uwierzyć, ale tak było. Nieraz myślę, że w medycynie są utajone sprawy, o których wiedział Dr Zimniak.

Tacy lekarze nie powinni umierać. Był niezadowolony z domu, który zbudował. Mówił: „Gdybym jeszcze raz budował, byłby to zupełnie inny dom”. Zdjęcia Doktora Zimniaka wycięłam z „Wronieckich Spraw” i umieściłam w albumie rodzinnym. Joanna Grupińska

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy Firmie Amica S.A. za przekazanie Szkole Podstawowej w Chojnie komputerów do klasopracowni i doposażenie warsztatu nauczyciela tego przedmiotu. Mamy świadomość tego, że nauka obsługi komputerów i wykorzystanie jego walorów są niezmiernie ważne w poszukiwaniu wiedzy i dają możliwość zagospodarowania wolnego czasu uczniów. Przy wsparciu osób życzliwych zajęcia stały się radością - dzieci i nauczyciela.

DZIĘKUJEMY!

Nauczycielka Alicja Raś

Dyrektor Tadeusz Ciesielski

ROBIMY FESTIWAL!

ALTERNATIVE festival 2004

Rozmowa z Arturem Firletem organizatorem „Alternative Festival 2004” opiekunem klubu Alternative przy ulicy Powstańców Wlkp.

Wszyscy narzekamy, na brak aktywności ze strony młodych ludzi. Oni sami na brak możliwości. Organizacja festiwalu jest długo oczekiwaną propozycją: „zrobimy coś sami, dla innych.”

Red.: Jak narodziła się idea zorganizowania festiwalu?

Artur Firlet: To powrót do pomysłu, z 1993 roku, który udało się skutecznie realizować przez 3 lata do roku 1995, kiedy to we Wronkach zagrał zespół Illusion, rok wcześniej Kr'shna Brothers. Mieliśmy dużą frekwencję, uśmiechnięte gęby, wszystko fajnie się udało. A potem... było 9 lat przerwy. Gdy usłyszałem, że we Wronkach ma zagrać Perfect na początku maja, pomyślałem, że podłączymy się pod imprezę, wykorzystując scenę wybudowaną dla potrzeb tak dużego koncertu. Okazało się, że to niemożliwe, ale ożywiony pomysł powrotu do przeglądu w rodzaju „Framugi” pozostał i stąd dalsze działania.

- Jaki jest planowany termin

wydarzenia?

- W tej chwili na 90% możemy powiedzieć, że festiwal odbędzie się 12 czerwca. W Olszynchach.

- Co w przypadku niepogody?

- Proponuję zaopatrzyć się w parasolki i ortaliony. Festiwal ma być imprezą plenerową, dlatego czerwiec. Aury oczywiście nie sposób przewidzieć. Pogoda nie jest przeszkodą do słuchania fajnej muzy.

- Żeby takie przedsięwzięcie się dzisiaj odbyło potrzebne są pieniądze. Kto sponsoruje?

- Organizatorem jest grupa wolontariuszy skupiona wokół klubu Alternative działającym przy GOP. Mamy pełne poparcie Pana Jana Jankowskiego dyrektora Wronieckiego Ośrodka Kultury, szukamy sponsorów indywidualnych oraz firm, a także uczymy się jak zdobywać pieniądze na taką aktywność na wszelkie sposoby. Wystaliśmy zgłoszenie festiwalu do konkursu „Aktywna Wiosna” Fundacji J & S Pro Bono Poloniae.

- Co to za konkurs?

- „Celem programu „Aktywna Wiosna” jest promowanie aktywności wśród ludzi młodych, zachęcanie do działania i rozwijania zainteresowań, nauka

komunikowania i radzenia sobie w trudnych czasach, wzmacnianie więzi międzyludzkich i chęci działania na rzecz społeczności lokalnych. Zaktywizowanie młodych może pomóc im w radzeniu sobie z własnymi problemami, uczy przedsiębiorczości, otwartości na ludzi, pomaga w akceptacji siebie, podnosi poczucie własnej wartości i wiary we własne siły.” – można przeczytać na stronie fundacji w necie.

- Kto obejmie patronat medialny nad imprezą?

- Staramy się o radio Merkur, Aferę, miesięcznik „Teraz rock” mamy świetny kontakt z Głosem Wielkopolskim. Na pewno liczymy na wsparcie lokalnych mediów w rozpropagowaniu imprezy.

Nazwa Alternative Festival sugeruje określony profil muzyczny kapel, które zechcą zagrać.

- Szeroko rozumiany rock. Formuła jest pomyślana na przegląd - być może konkurs- w zależności od tego jakimi będziemy dysponować pieniędzmi. Będą sponsorzy, będą nagrody. Jest mnóstwo zespołów, które grają sobie w garażach i chętnie pokazałyby się szerszej publiczności, a nie mają takiej możliwości. I

ten festiwal jest dla nich właśnie. Nazwa Alternative festival sugeruje także, że będzie to impreza bezpięcna, eksponująca znaczenie tego słowa.

- Jak mają zgłosić się do udziału w festiwalu?

- Przysłać do nas do końca kwietnia zgłoszenie. Musi ono zawierać: dane teleadresowe, płytę demo na CD. Jury na podstawie tego materiału wyłoni 10 finalistów i te 10 bandów zagra 12 czerwca w Olszynchach.

- Jaki jest plan dnia na 12 czerwca w Olszynchach?

- Od rana niezastąpiony Andrzej Grupiński we współpracy z Jackiem Chruszczem - znakomitym perkusistą, którego wroniecka publiczność mogła oglądać podczas niedawnego jam session poprowadzą warsztaty perkusyjne. Aby wziąć w nich udział wystarczy przyjść z własnym statywem, werblem i pałkami lub czymkolwiek, co po uderzeniu wydobywa dźwięk. Później kilkugodzinny przegląd - to część zasadnicza, a wieczorem wspólny jam - granie na bębnach wszystkich chcących się przyłączyć. Będzie dużo fajnej energii.

- Jak z zapleczem organizacyjnym?

- Wolontariusze. Młodzi ludzie skupieni wokół klubu. Liczymy na młodych, na każdego chętnego, który robiąc coś dla siebie chciałby przy okazji zrobić coś dla innych. Robimy to za darmo, dla siebie, dla innych, dla frajdy. Zapraszam do klubu przy Powstańców.

- Czy planujecie występy jakichś gwiazd?

- Chcemy „Lipali” (zespół Tomka Lipińskiego lidera nieistniejącego już „Illusion”) – rozmowy idą w dobrym kierunku. Mamy potwierdzony przyjazd zespołu Freda Wotaska „Pantine” z Francji. To będzie mocna rzecz.

- Czy możesz podać namiary na Was?

- Alternative, ul Powstańców Wielkopolskich 23, Wronki; e-mail: alternative@space.pl; od poniedziałku, 22 marca rusza strona: www.alternative.wronki.pl – tam można będzie znaleźć informacje szczegółowe o wszystkim co wiązać się będzie z festiwalem. Zapraszam.

- Trzymam kciuki i dzięki za rozmowę.

- Liczymy na młodych. Dzięki.

Rozmawiał YogiYan



WRONKI W STATYSTYCE

W styczniu 2004 roku we Wronkach (w mieście) mieszkało 11 655 osób. W poprzednim numerze podaliśmy ludność gminy Wronki z podziałem na wsie i ilością ich mieszkańców. Dziś ulice Wronek i ilością mieszkańców. Paniom z biura ewidencji ludności serdecznie dziękuję za informacje.

1. Aleja Wyzwolenia	267
2. Azaliowa	17
3. Brzozowa	26
4. Bukowa	45
5. Chrobrego	152
6. Cienista	73
7. Czereśniowa	56
8. Dębowa	141
9. Dr. I Ziemiaka	45
10. Dworcowa	253
11. Działkowa	62
12. Garncarska	19
13. Grabowa	26
14. Graniczna	11
15. Jabłoniowa	80
16. Jaśminowa	20
17. Jaworowa	101
18. Klasztorna	38
19. Klonowa	63

20. Kościelna	64
21. Kościuszki	159
22. Kręta	58
23. Krótka	18
24. Kwiatowa	37
25. Leśna	101
26. Lipowa	139
27. Łąkowa	315
28. Łowiecka	26
29. Mickiewicza	493
30. Morelowa	158
31. Myśliwsa	214
32. Nadbrzeżna	167
33. Nadwarciańska	3
34. Niepodległości	241
35. Nowa	125
36. Nowowiejska	215
37. Ogrodowa	169
38. Orzechowa	77
39. Partyzantów	295
40. Piaskowa	85
41. Piękna	117
42. Plac Wolności	70
43. Podgórna	29
44. Pogodna	32
45. Polna	199
46. Powstańców Wlkp.	259
47. Poznańska	433
48. Radosna	94
49. Ratuszowa	47
50. Rolna	79

51. Różana	50
52. Rynek	233
53. Rzezińska	78
54. Rzeczna	76
55. Sadowa	7
56. Sierakowska	278
57. Słoneczna	44
58. Sosnowa	37
59. Spokojna	35
60. Szkolna	23
61. Szpitalna	11
62. Świerkowa	32
63. Topolowa	66
64. Towarowa	80
65. Ukośna	87
66. Wiatraczna	28
67. Wierzbowa	52
68. Wiosenna	54
69. Wiśniowa	119
70. Wodna	35
71. Wspólna	35
72. Zacisze	111
73. Zaulek	26
74. Zwycięzców	70
75. Osiedle Borek	1.650
76. Osiedle Mieszka I	425
77. Osiedle Słowackiego	883
78. Osiedle Słowiańskie	382
79. Osiedle Staszica	635
Ogółem:	11.655

KOŁO PSZCZELARZY

We Wronkach w dniu 14. 03. 2004 Koło Pszczelarzy podsumowało swoją działalność za ostatnie 4 lata na zebraniu sprawozdawczym –wyborczym. W okresie tym pszczelarze szczególny nacisk położyli na przybliżenie społeczeństwu roli i znaczenie pszczół w gospodarce. Szeroka działalność edukacyjna pozwoliła wielu mieszkańcom miasta i gminy, zwłaszcza młodzieży zapoznać się z życiem tych niewątpliwie ciekawych owadów. We wszystkich szkołach przeprowadzono pogadanki połączone z degustacją miodu. Wykorzystano do tego celu eksperymentalny, specjalnie przygotowany oszkłony ul oraz materiały poglądowe. W czerwcu ub. r. w pasiece p. Dymka przy ul. Leśnej zorganizowano Otwarte Dni Pasieki w czasie których można było m. in. zobaczyć jak przebiega miodobranie. Także wystawy z okazji powiatowych dożynek we Wronkach, Dni Podgrzybka w Rzecinie i w siedzibie TMZW cieszyły się znacznym zainteresowaniem wśród zwiedzających. Pod przewodnictwem prezesa Dymka pszczelarze systematycznie uczestniczą w szkoleniach

mających na celu podniesienie wiedzy fachowej oraz przystosowanie pasiek do wymogów stawianych przez Unię Europejską. Członkowie koła w ramach poszerzenia bazy pożytkowej prowadzą w swoich rejonach nasadzenie drzew i krzewów miododajnych, wędrują z pasiekami w celu zapylenia plantacji np. rzepaku, a także drzew owocowych, co przyczynia się do zwiększenia wydajności i lepszej jakości roślin, owoców, warzyw itp. Pszczelarze to hobbyści i miłośnicy przyrody. Pozyskiwane produkty pszczele (miód, воск, pyłek, propolis) stanowią zaledwie kilkanaście procent tego, co pszczoły dają społeczeństwu. Pszczelarze zachęcają wszystkich do spożywania miodu, który jako środek odżywczy i leczniczy jest nieodzowny w diecie każdego człowieka, a nadal niedoceniony, zwłaszcza ten pochodzący z rodzinnych pasiek. Na kolejne 4 lata wybrano zarząd w składzie: E. Dymek –prezes, R. Grenzowski –v-ce prezes, R. Augustyniak – skarbnik, J. Waszyński – sekretarz, M. Makosiński – członek zarządu.

J.W.

Obrzycko

POŻEGNANIE PANI JANINY

We środę 31 marca w obrzyckim Urzędzie Miasta miała miejsce niecodzienna uroczystość. Burmistrz Andrzej Grzeszczyk razem ze swoimi pracownikami i przewodniczącym Rady Miejskiej Jerzym Królem pożegnali, odchodzącą na emeryturę, wieloletnią pracownicę urzędu panią Janinę Filipiak.

Pożegnanie odbywało się w miłej, niemalże rodzinnej atmosferze w sali sesyjnej ratusza, przy smacznych wypiekach i kawie. Pani Janina pracę w urzędzie rozpoczęła w 1962 roku, jeszcze w Gromadzkiej Radzie Narodowej. Niezależnie od zawirowań historycznych i zmian systemowych, całe jej życie zawodowe związane było z urzędem, w którym przepracowała 42 lata. – Praca była różna i było jej dużo, czasem trudno, ale pokonywałam wszystkie trudności, może dlate-

go, że lubiłam swoją pracę. Teraz zajmę się ogrodem i wnukami, a mam ich aż siedmioro – powiedziała nam pani Janina. Ostatnim pracodawcą pani Janiny był burmistrz Andrzej Grzeszczyk, który o swojej pracownicy wypowiedział się bardzo pozytywnie – Będzie nam jej brakowało, pracę swoją zawsze wykonywała sumiennie, pracując na różnych sta-

nowiskach – z łezką wzruszenia w oku komentował jej odejście. Współpracownicy odchodzącej koleżance w prezencie pożegnali kupili rower, który bez wątpienia jest zachętą do aktywnego spędzania wolnego czasu. Niestety zawsze najtrudniejsze bywają pożegnania.

M. Przymuszała



997



METALE KOLOROWE

26 marca o godzinie 9.00 przyjęto zgłoszenie o kradzieży rur miedzianych wartości 2.500 zł. z zaplecza sklepu znajdującego się we Wronkach na Placu Wolności.

KOMÓRKI NA TOPIE

26 marca na terenie zakładu w Ćmachowie dokonano kradzieży telefonu komórkowego Nokia 3510i wartości 350 zł. Aparat zniknął z pomieszczenia socjalnego.

CYGANIE LUSTRUJĄ

27 marca zgłoszono wronieckiej policji o podejrzenie przejeżdżającym się po wsi Kłodzisko czerwonym samochodzie (końc.nr rej. – 200) z pasażerami narodowości cygańskiej. Policja prosi o zwrócenie uwagi na kontakty z nimi. Czujność należy zachować przy wpuszczaniu na posesję oraz przy jakichkolwiek transakcjach.

DROBNICA

27 marca we Wronkach w Pen-Markecie osoba, która opuściła w tym dniu zakład karny, mając 2 promile alkoholu dopuściła się kradzieży 6 czekolad wartości 13 zł. Towar odzyskano, sprawcę przewieziono do izby wytrzeźwień.

WYMUSZONA KOMÓRKA

27 marca we Wronkach na ul. Cienistej o 21.00 dobrze zbudowany mężczyzna wymusił oddanie przez nieletniego Filipa 350 wartości 120 zł. Trwa postępowanie.

OKRADEŁ KOLEGÓW

Pisaliśmy o kradzieży 3 aparatów komórkowych w hali sportowej we Wronkach oraz spodni Nike. Małoletni właściciel spodni ze swoim pełnoletnim kompanem dokonali kradzieży „komórki”, a rzeczy wzięli dla zmyłki policji i kolegów. Amatora cudzych komórek i piłki nożnej wraz z kolegą zatrzymano. Niestety aparaty zostały sprzedane.

Patrol

HARCERZE APELUJĄ

Po raz pierwszy rozliczając swoje dochody za rok poprzedni, każdy może przeznaczyć 1% swojego podatku na rzecz Związku Harcerstwa Polskiego.

ZHP w dniu 16 lutego 2004 r. został zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym i otrzymał status organizacji pożytku publicznego. Przepis ten pozwala osobom fizycznym rozliczającym się na podstawie PIT – 36 oraz PIT – 37 z Urzędem Skarbowym przekazywać 1% podatku na konkretną jednostkę harcerską: hufiec, szczerp, drużynę, gromadę. Jesteśmy organizacją społeczną, nie otrzymujemy żadnego dofinansowania, wszyscy instruktorzy pracują społecznie.

Otrzymane środki przeznaczymy na zakup i remont sprzętu obozowego, dofinansowanie biwaków, rajdów, rajdów, obozów, rozszerzenie oferty programowej dla uczniów i harcerzy. Wszelkich informacji udziela instruktorzy Komendy Hufca tel. 0-61 292 18 96 kom. 0-69 738 53 99, 0-67 254 02 05, oraz www.lprocent.pl e-mail: info@lprocent.pl

Wpłaty dokonujemy na rachunek:

Związek Harcerstwa Polskiego

95 1020 1097 0000 7202 0085b 8670

Tytuł przelewu: ZHP – 1% podatku zg. Z art. 27d Hufiec Szamotuły

Komenda Hufca ZHP, Szamotuły

SZOSIR PRZED OLIMPIADĄ

Na przełomie kwietnia i maja br. odbędzie się X Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Halowych „WIELKOPOLSKA 2004”. Dwie imprezy spośród wielu, które złożą się na całość przedsięwzięcia, zostaną przeprowadzone na obiektach Szamotulskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W końcu kwietnia rywalizować będą zawodnicy gimnastyki artystycznej, natomiast w maju brydżyści. Szamotuły jako jedna z niewielu miejscowości wielkopolskich będzie gościć przedstawicieli aż dwóch dyscyplin. Tymczasem przygotowania już trwają – na razie w administracji. Rada Miasta i Gminy w dniu 24 marca przyjęła pomoc z Urzędu Marszałkowskiego na „remonty obiektów sportowych”. Dyrektor Szosir,

Władysław Dywert, powiedział, że przyznane dofinansowanie zostanie przeznaczone na modernizację oświetlenia i nagłośnienia. *Są to instalacje, które po latach eksploatacji już szwankują – mówi Władysław Dywert. – Najwyższy czas coś z tym zrobić. To dobrze, że pojawiła się taka okazja na niezbędne modernizacje. Z efektów remontów skorzystają nie tylko olimpijczycy, ale sportowcy i kibice z naszego terenu, bo przecież nowe nagłośnienie i oświetlenie pozostanie tu na trwałe. I to chyba największa korzyść dla miasta z tej imprezy. Wszystkie inne koszty, czyli opłaty sędziowskie, wyżywienie i noclegi, pokrywają władze wojewódzkie.*

(bela)

TYDZIEŃ W WIELKOPOLSCE

Marszałek zagrożony

Podczas ostatniej sesji sejmiku wojewódzkiego w Poznaniu, która odbyła się w dn. 29 marca, grupa opozycyjnych radnych złożyła wniosek o odwołanie marszałka Stefana Mikołajczaka. Zdaniem radnego Przemysława Piasta, w sytuacji gdy Sojusz Lewicy Demokratycznej praktycznie się rozpadł, marszałek stracił zaplecze polityczne. Wniosek popierają radni Prawa i Sprawiedliwości, Ligi Polskich Rodzin i Samoobrony.

BSE w Wielkopolsce

Państwowa Inspekcja Weterynaryjna odkryła przypadek choroby szalonych krów na terenie powiatu rawickiego. Całe stado zostało zlikwidowane. To 13 w Polsce stwierdzony przypadek tej choroby.

Odeszli do Borowskiego

Sylwia Pusz i Romuald Ajchler - wielkopolscy posłowie SLD postanowili przenieść się do Socjaldemokracji Polskiej - nowej partii powstałej z grupy parlamentarzystów skupionych wokół osoby marszałka Marka Borowskiego. Dzięki temu Sylwia Pusz została liderką listy nowego ugrupowania w zbliżających się wyborach do parlamentu europejskiego.

Pierwsze referendum

W minioną niedzielę w Poniecu odbyło się pierwsze w tej kadencji w Wielkopolsce referendum o odwołanie burmistrza i rady. Grupa mieszkańców zarzucała im niegospodarność i zastraszanie mieszkańców. Aby referendum było ważne musieli wziąć w nim udział 30% uprawnionych do głosowania mieszkańców.

ZAPOWIEDZI

KONCERT PASYJNY

Wszystkich miłośników muzyki poważnej, w najbliższą niedzielę 4 kwietnia, ksiądz proboszcz Józef Mikołajczak zaprasza do kościoła parafialnego p.w. św.św. Piotra i Pawła w Obrzycku.

O godz. 15.45 odbędzie się tam Koncert Pasyjny organowo-skrypcowy w wykonaniu: Michała Dąbrowskiego (organy) i Marii Górskiej (skrzypce). W programie utwory m.in.: J.S. Bacha, A. Vivaldiego, F. Chopina, F. Mendelshona, M. Szymanowskiego i T. Albinioniego.

DOBRZE SIĘ ORIENTOWALI

Bardzo dobrze spisali się reprezentanci naszego powiatu w pierwszej tegorocznej imprezie na orientację, która rozegrana została w sobotę 27 marca w Międzychodzie. Nasi orientaliści zwyciężyli we wszystkich rozegranych tego dnia kategoriach.

Ok. 160 zawodników wzięło udział w XV Marszach na Orientację „ZIMNO 2004”, które tradycyjnie już rozegrane zostały w okolicach Międzychodu. Większość z nich stanowili reprezentanci klubów i szkół z powiatu szamotulskiego. Zmagania toczyły się w 4 kategoriach: TD (szkoły podstawowe), TM (gimnazja), TO (seniorzy i juniorzy) oraz RK (dla początkujących). W każdej z nich rozegrane zostały po 2 etapy.

W kategorii TD najlepsi okazali się Paweł Olszewski, Kamil Kwiatkowski i Łukasz Wleklak z SKKT-PTTK „Tuptuś” w Obrzycku, którzy wyprzedzili Angelikę Żyglicką, Magdaleny Orlik i Joannę Osęs z SKKT-PTTK w Zespole Szkół w Gaju Małym oraz Malwinę Kwiatkowską, Agnieszkę Golon i Darię Coda z Obrzycka. Na czwartym miejscu uplasowały się ostatecznie prowadzące po pierwszym etapie Katarzyna Duda i Paulina Włodarczyk z SKKT-PTTK SP w Nojewie. W najliczniej obsadzonej kategorii TM, w której wystartowało aż 35 zespołów, bardzo dobrze zadebiutowały zwyciężczyni ubiegłorocznej edycji Międzyszkolnej Ligi INO w kat. TD (wówczas

jeszcze jako SP Nojowo), Izabela Matyszewska i Agnieszka Krzemieniowska z SKKT-PTTK Gimnazjum w Pniewach. Na II miejscu uplasowali się Grzegorz Bartkowiak i Błażej Cherian z Zespołu Szkół w Gaju Małym, a na III Marzena Kwiatkowska i Agata Płocienniczak z Pniew. W kat. TO, grupującej najstarszych wiekiem uczestników (tym razem tylko juniorów) I miejsce wywalczyli Łukasz Barczyk i Jakub Runowski z Zespołu Szkół w Pniewach, wyprzedzając Marlenę Ponińską i Agnieszkę Pluskota z SKKT-PTTK „Dreptaki” Międzychód oraz Annę Olejniczak i Magdaleny Ptak z Szamotuł.

Jak zawsze, podczas „ZIMNA”, rozegrana została także kategoria RK (rekreacyjno-krajoznawcza), przeznaczona dla początkujących adeptów zmagania z mapą i kompasem. W tej kategorii najlepszy wynik uzyskali Alicja Stępień, Karolina Nawrocka i Magdalena Szukała z Pniew, przed Piotrem Twardoszem, Łukaszem Janiszewskim i Marcinem Jurzykowskim, także z Pniew.

Organizatorem tej ciekawej imprezy, która dla turystów z Oddziału PTTK w Szamotułach stanowiła inaugurację tegorocznej edycji Międzyszkolnej Ligi INO, był SKKT-PTTK „Dreptaki” w Międzychodzie.

Kolejna impreza w ramach Ligi INO „SAMINO” o Puchar Burmistrza Michała Chojary - już w najbliższą sobotę w Nojewie.

P.M.

Szamotuły

Okratowany, ładniejszy, czystszy

Kilka dni temu na osiedlu Przyjaźni jedno z pomieszczeń do składowania nieczystości stałych (po ludzku mówiąc: śmietników) zostało okratowane i zaopatrzone w metalową, osiatkowaną furkę. Wejść do środka mogą wyłącznie osoby posiadające klucz, chociaż w ciągu dnia zauważyłem, że drzwiczki są otwarte. To pierwszy w ten sposób zabezpieczony śmietnik na tym osiedlu.

Administracja spółdzielni mieszkaniowej przeprowadza długofalową akcję, której celem jest poprawa wyglądu wszystkich śmietników na terenie osiedla spółdzielni. Podobne rozwiązania zastosowano już np. przy ul. Obornickiej. Prezes Jakubowski powiedział, że modernizacja właśnie tego pomieszczenia podyktowana była wnioskami mieszkańców. Skarżyli się oni na to, że niekiedy śmieci łądowały na ziemi i były rozwlekane przez zwierzęta po pobliskich terenach zielonych. Zabezpieczenie ma także uniemożliwić dostęp do zbiornika osobom trzecim. Zdaniem lokatorów pobliskich mieszkań, zdarzało się, że śmieci podrzucali obcy ludzie i ciskali je gdzie bądź. A opłaty ponoszą przecież mieszkańcy.

Nowy śmietnik rzeczywiście sprawia bardziej estetyczne wrażenie niż inne pomieszczenia tego typu.

Zabezpieczenie śmietników siatką daje nadzieję, że śmieci nie będą roznoszone przez zwierzęta. Jedna z mieszanek osiedla zauważyła jednak, że tzw. osoby trzecie mogą

W walce o estetykę zbiorników do składowania nieczystości stałych zignorował problem ludzi żyjących ze zbieractwa puszek, butelek, kartonów. Oni na pewno nie napiszą petycji o zlikwidowanie zamków, kłódek i furtek, żeby mieć dostęp do śmieci. Ale kto by się tam przejmował: wzrost



nadal uprawiać swój nieczyny proceder podrzucania, bo worek ze śmieciami można przecież postawić przed zamkniętą furką.

gospodarczy jest! Wszyscy dostaną pracę i będzie im się żyło godnie i dostatnio. (lb)

ZAPOWIEDZI

Uwaga absolwenci szamotulskiego liceum!

W tym roku przypada 85 rocznica powstania Gimnazjum i Liceum im. Ks. Piotra Skargi w Szamotułach. Z tej okazji planowany jest Wielki Zjazd Absolwentów, który odbędzie się w sobotę 2 października.

W miniony piątek odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Wychowanków i Absolwentów tej niezwykle zasłużonej dla naszego regionu placówki. Głównym tematem obrad były sprawy związane z przypadającą w tym roku 85 rocznicą powstania szkoły. Z tej okazji w sobotę 2

października odbędzie się Wielki Zjazd Absolwentów. Na czele powołanego do jego przygotowania Komitetu Organizacyjnego ponownie stanął Andrzej Nowak.

Szczegółowy program zjazdu zostanie opracowany już niebawem. Najważniejszy jest jednak termin, który został właśnie zatwierdzony. Warto, aby każdy z absolwentów i wychowanków szamotulskiego liceum zarezerwował sobie już teraz ten dzień na spotkanie z koleżankami i kolegami ze swojej „budy”. P.M.

Wyborcy z importu, czyli kolejny zarzut wobec burmistrza Janusza Ławniczaka

Wszyscy pamiętamy aferę związaną z wyborami samorządowymi w Ostrorogu. Wysłała ona na jaw kilka miesięcy po wyborach. W ostatnim czasie Prokuratura Rejonowa w Szamotułach przedstawiła Januszowi Ławniczakowi kolejny akt oskarżenia, z którego wynika, że burmistrz wpisywał do rejestru wyborców osoby które nie były uprawnione do udziału w wyborach na terenie Gminy Ostroróg.

Sprawa dotyczy 21 osób, a samemu burmistrzowi za ten czyn grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. Nie jest tajemnicą, a już na pewno nikogo nie dziwi fakt, że burmistrz nie przyznaje się do winy. W przypadku burmistrza te 21 osób nie przesądziłyby o wyniku wyborów, ale w przypadku radnych, którzy przechodzili 1, czy 2 głosami fakt ten nie jest bez znaczenia.

(emp)

Szkoła otrzymała imię ks. Kanonika Mariana Maciejewskiego ŚWIĘTO PNIEWSKIEGO GIMNAZJUM

Obchody nadania imienia szkole odbyły się 25 marca. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kościele pod wezwaniem św. Wawrzyńca, którą celebrował biskup Marek Jędraszewski. Podczas homilii biskup przybliżył młodzieży postać patrona ks. Kanonika Mariana Maciejewskiego, który gdyby żył w tym uroczystym dniu obchodziłby swoje imieniny. Biskup podkreślał, że przez całe swoje kapłańskie życie ks. Kanonik naśladował Matkę Najświętszą, a słowa „niech mi się stanie” były mottem jego życia. Do Pniew trafił w 1965 roku i przebywał na terenie parafii 33 lata. Będąc kapłanem, zasłynął jako wzór patriotyzmu. Walczył z komuną, uczył miłości do drugiego człowieka i do Ojczyzny. Zachęcał do kształcenia się i poszukiwania prawdy w czasach, kiedy była ona zafabrykowana. Odszedł, ale zostawił po sobie wielkie dziedzictwo, był wzorem do naśladowania, może



właśnie dlatego pniewska społeczność, która znała go najlepiej, zdecydowała się uczynić go patronem szkoły. Po liturgii słowa nastąpiła liturgia eucharystyczna, a po jej zakończeniu biskup poświęcił sztandar Gimnazjum. Po obrzędach religijnych młodzież przemarszerowała ulicami Pniew do swojej szkoły. Na po-

czątku orszaku szedł poczet sztandarowy z nowo poświęconym sztandarem, a zaraz za nimi poczty sztandarowe innych szkół, młodzież, nauczyciele, rodzice i zaproszeni goście.

Dalsze uroczystości odbywały się w Gimnazjum im. ks. Kanonika Mariana Maciejewskiego. W holu szkoły biskup

Marek Jędraszek poświęcił pamiątkową tablicę, pod którą przedstawiciel Urzędu marszałkowskiego złożył kwiaty, po czym wszyscy udali się do sali sportowej, gdzie odbyła się akademie. Uroczystość wprowadzono pocztę sztandarową, odśpiewano hymn, po czym przemówienie wygłosiła pani dyrektor Maria Papis. Uroczysty akt nadania imienia szkole odczytał burmistrz Pniew Michał Chojara. Zaraz potem zaprezentowana została książka poświęcona wspomnieniom o patronie. Wspomnienia były dobrym wstępem do przemówień, które wygłosili zaproszeni goście. Zaraz potem odczytano jeszcze listy okolicznościowe, po których odbyła się akademie. W uroczystościach uczestniczyła liczna rodzina ks. Kanonika, nauczyciele, władze samorządowe, rada rodziców oraz młodzież.

M. Przymuszała



ZŁAPANE W PAJĘCZYNĘ



www.muzyka.pl



Portal w całości poświęcony muzyce młodzieżowej, rozrywkowej – w każdym razie nie tej zwanej klasyczną. Poza tym dotyczy wszystkich gatunków muzycznych. Codzienna dawka najświeższych wiadomości ze świata muzyki. Chat, forum, recenzje, gry, konkursy.

meloman.interia.pl



Serwis dla miłośników muzyki klasycznej. Bieżące informacje o wydarzeniach w Polsce i na świecie. Repertuary filharmonii, oper i innych placówek koncertowych, najnowsze płyty, odnośniki do wielu miejsc o muzyce w sieci.

Burmistrz Janusz Ławniczak przed sądem

Kręgosłup i główka, to dobra wymówka

W miniony wtorek w Sądzie Rejonowym w Szamotułach odbyła się druga rozprawa przeciwko burmistrzowi Ostroroga Januszowi Ławniczakowi. Burmistrz oskarżony jest o przekraczanie uprawnień, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1. k.k. oraz o próbę uzyskania korzyści majątkowej w związku z pełnieniem funkcji publicznej tj. o przestępstwo z art. 228 § 1. k.k. Rozprawie, która trwała 6 godzin przewodniczył sędzia Paweł Legawiec.

Podczas wtorkowej rozprawy w charakterze świadków sąd zamierzał przesłuchać 13 osób. Do tego jednak nie doszło, ponieważ obrońca Janusza Ławniczaka adwokat Zanna Dębska, wystąpiła z wnioskiem o przerwanie rozprawy. Pani mecenas skarżyła się na ból głowy i kręgosłupa. Zarówno sędzia, prokurator jak i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego mecenas Wiesław Michalski, ze zrozumieniem przychylił się do tej prośby i po przesłuchaniu 7 świadków sąd zakończył rozprawę. Warto przypomnieć, że już raz rozprawa była odraczana ze względu na chorobę pani mecenas.

Jako pierwsza zeznania składała Halina Szwak, która potwierdziła, że Janusz Ławniczak próbował uzyskać od niej łapówkę w zamian za korzystne załatwienie urzędowej sprawy. Zbulwersowana tym faktem otworzyła drzwi i wyrzuciła burmistrza z siedziby swojej firmy, prosząc jednocześnie pracowników, aby nigdy więcej nie wpuszczali go na teren hurtowni. Edmund Łodyga i Janusz Wachowiak potwierdzili to, że burmistrz bez zgody i wiedzy rady w formie uchwały oraz zabezpieczenia środków finansowych, rozpoczął inwestycję pod nazwą „Oczyszczalnia Dobrojewo”. Generalnie wezwani świadkowie złożyli zeznania potwierdzające zarzuty sformułowane w akcie oskarżenia.

Po za tym zeznania składali Tadeusz Pawlak, Ewa Grunwald – Bąk i Przemysław Sołenczew były prezes firmy Recykling, dzierżawiącej wysypisko śmieci w Zapuszcze.

Zapłata za lojalność

Skarbnik Gminy Elżbieta Białasik zeznawała w sprawie niezaksięgowanej faktury, wystawionej przez firmę Pozprojekt za prace wykonane na terenie oczyszczalni. Potwierdziła, że wiedziała o jej istnieniu, chociaż nigdzie w urzędzie

fizycznie jej nie było, po czym dodała mogłam zaksięgować fakturę, a nie słowo burmistrza”.

Obrońca oskarżonego przypuściła na świadka prawdziwy atak. Najwyraźniej linia obrony zmierza do zrzucenia odpowiedzialności za losy faktury na skarbnika urzędu. Faktura była zobowiązaniem bez pokrycia, po za tym w opinii pani Białasik nie było ani środków, ani faktury, która nie przeszła przez ewidencję korespondencji. Dodatkowo zeznała, że fakturę tę burmistrz cały czas przechowywał u siebie i tam ostatecznie się znalazła.

Na koniec mecenas Wiesław Michalski przedłożył sądowi dokument z NIK, będący potwierdzeniem rozpatrywanych przez sąd zarzutów wobec oskarżonego i poprosił aby sąd zwrócił się do NIK o wnioski pokontrolne. Niewątpliwie taki dokument pozwoli wcześniej zakończyć kosztowne postępowanie sądowe.

(map)

OKIEM CYPISA



FIRMA MIK s.c.
PRZEDSTAWICIEL
REGIONALNY FIRMY
POZOKNA

Szamotuły
Nowowiejskiego 5
tel. 602 300 198
tel. (61)29 21 693



WYSOKIEJ JAKOŚCI

OKNA DREWNIANE

WIELKOPOSTNE ŚPIEWANIE

Wielki Post to czas pokuty, oczyszczenia życia z nieuporządkowanych uczuć, pragnień, myśli. Poprzez jasnuchę, post i modlitwę chrześcijanin przygotowuje się na przyjęcie tajemnicy Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Znaczący udział w nabożeństwach tego okresu mają pieśni pasyjne. Są one starsze od koled, a ich początki sięgają wieku IV i odprawianych w Rzymie procesji pokutnych. Ich ubogaceniem były śpiewy związane tematycznie z pasją, czyli męką Chrystusa.

W Polsce pieśni pasyjne związane były z misteriami pasyjnymi, inspirowanymi fragmentami Pisma Świętego. Odbywały się one na cmentarzu, obok kościoła lub na placach jarmarcznych. Towarzyszyły im muzyka. Sobór Trydencki warownie zakazał ich organizowania, ale w Polsce przetrwały do XVIII w.

Według tradycji, już opat Jan z Witawa (przełom XIII i XIV w.) stworzył wiersze o Męce Pańskiej, które długo w kościele w poście śpiewano. Od XIV w. kaznodzieje, zwłaszcza bernardyni, przeplatali swoje kazania pieśniami w języku polskim. Bernardynem był autor wierszy i pieśni religijnych, br. kadystaw z Gielniowa. Napisał on popularny Żołtarz Jezusow, czyli piętnaście rozmyślań o Bożym wmczeniu. Najwcześniejszą zaświadczoną pieśnią pasyjną jest jednak O, wszego świata wszytek lud Szczepana z Krajkowa (1407 r.). Około 1420 r. powstała pieśń Jezus Krystus, Bog człowiek, madrosc Oca Swego.

W wieku XVI nastąpił rozkwit polskiej pieśni pasyjnej, czego dowodem jest m.in. Krzyż Święty nade wszystko, drzewo przegniszłachemiejze. Powstawały też liczne pieśni ludowe. W XVII w. tworzono pieśni przepięknie elementami emo-

jonalnymi. Nie sposób tu pominąć Gorzkich Żali - nabożeństwa, które wyrosło z polskiej duchowości i pobożności baroku. Dużo pieśni wielkopostnych przyniósł wiek XIX.

Pieśni pasyjne, bogate w formy, obejmują utwory liturgiczne (sekwencje i hymny procesyjne) z chorału gregoriańskiego, a także bardziej swobodne pieśni katechetyczne, godzinowe i pianki czyli utwory opiewające ból i rozpacz Matki Bożej Bolesnej. Można wyróżnić kilka kręgów tematycznych tych utworów: opis Męki zawarty w Ewangeliach i w Drodze Krzyżowej, nawiązania do innych fragmentów Pisma Świętego i Tradycji, zachęta do rozważań nad marnością doczesnego żywota ludzkiego oraz modlitwa i prawdy teologiczne.

PUCHOWY SEN

zapewnia P.P.H.U. AMZ

Anna Kabel

- WYROBY GOTOWE
- CZYSZCZENIE PIERZA
- SZYBIE KOLDER I PODUSZEK

WYROBY ANTYALERGICZNE

Szamotuły • Nowowiejskiego 5 • tel. (61) 29 23 005

www.amz.cil.pl



KUPON RABATOWY 10%

na usługi i wyroby gotowe



DINO SUPERMARKET

Jesteśmy po to, by zakupy były dla Ciebie przyjemnością

Ostroróg, ul. Szamotulska 26b
Wronki, ul. Poznańska 22

ARTYKUŁY REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE



Szamotuły • Chrobrego 19
tel./fax: (061)29 20 126
tel. kom. 0502 089 331
(za stacją paliw, przy krytych kortach)
e-mail: m3aww@wp.pl

deKoral

ŚNIEŻKA



- OFERTA HANDLOWA**
- FARBY, GIPSY, KLEJE
 - ARTYKUŁY MONAŻOWE (PIANKI, SILIKONY)
 - ARTYKUŁY MALARSKIE
 - LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- USŁUGI**
- PROFESJONALNE DORADZTWO
 - PEŁEN ZAKRES USŁUG
 - REMONTOWO - WYKOŃCZENIOWYCH
 - USŁUGI BUDOWLANE

PONADTO

- OKNA PCV, AL
- DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
- ROLETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE
- ROLETKI, MOSKITIERY, ŻALUZJE

Zapraszamy:
Pon. - Pt. 8.00 - 17.00
Soboty: 8.00 - 14.00

UWAGA!!! ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ ZAMÓWIEN
INDYWIDUALNYCH NA MATERIAŁY
WYKOŃCZENIOWO-BUDOWLANE

aluplast

ZAPOWIEDZI

Zaproszenie na Rajd Samochodowy

W naszym regionie nie brakuje miłośników turystyki samochodowej. Klub Turystyki Motorowej PTTK „Sokół” przygotował dla nich kolejną ciekawą imprezę. W sobotę 24 kwietnia odbędzie się IV już Primaaprilisowy Rajd Motorowy. Tym razem uczestnicy rywalizować będą o Puchar Wójta Kazimierza Wiesława Włodarczaka. Start zaplanowany został w Szamotułach, a trasę imprezy trzeba będzie pokonać za pomocą itinerera, czyli graficznego zapisu jej przebiegu.

Dla niewtajemniczonych przewidziano krótkie szkolenie. Podczas tego rajdu prędkość nie odgrywa roli, a trasa poprowadzona jest drogami utwardzonymi. Mile widziane są więc wszystkie rodzaje samochodów. Zapisy do 15 kwietnia przyjmowane są w biurze Oddziału PTTK w Szamotułach - ul. Dworcowa 9. Bliższe informacje można też uzyskać telefonicznie u kol. Łukasza Cichockiego - 0-604 278-995 lub wieczorem 29-24-222.

P.M.

ARCHITEKTURA OGRODOWA

ploty osłonowe

(standardowe wymiary 180 x 180 cm, pozostałe wymiary wg potrzeb klienta).

- rollbordery,
- palisada,
- donice.



P.P.H.U. "Drewex"



Dariusz Środecki
64- 420 Kwilcz,
ul. Gumna 14

tel./fax (061) 29 15 162

KOMINKI

WKLADY KOMINKOWE
RZĘDZOWNICTWA
STANISŁAW DOMISŁAW
Bartłomiej Foremski
Szamotuły
ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40
0 800 644 974

SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia
poleca:

wiąznię dachową · tarcicę

tartak: tel. 095 762 45 53
skład: tel. 0691 178 673

Pokrycia Dachowe

szeroki wybór - niskie ceny.
Poleca:

PROMOTECH

(067) 255 19 83
Brzeźno ul. Dolna 10

Montaż- Transport- Raty

PROMOTECH

Brzeźno tel.: 255 19 83

poleca:
tanie
nowoczesne grzejniki
REGULUS

aluminiowo miedziane
10 lat gwarancji

Dzwoń (067) 255 19 83

Przyjedź **Brzeźno**
koło Czarnkowa
ul. Dolna 10

DROBNE

Poszukujemy kosmetyczki do studia
praca w Szamotułach.
Tel.: 0 693 466 556

KÄRCHER - USŁUGI pranie dywanów,
tapicerek. Tel.: 0 605 286 367

Usługi wodno- kanalizacyjne, centralne
ogrzewanie, gazowe- szybko, solidnie. 0
600 942 217

Sprzedam tanio atrakcyjną suknię ślubną
rozmiar ok. 38. Tel.: 254 30 15

Oddam w najem mieszkanie
3- pokojowe. Tel.: 0 507 597 087

Wszelkiego rodzaju usługi elektryczne.
Tel.: 0 601 157 981

Kupię Trabantę-combi, tel. 600296385

RESTAURACJA KURCZAK



Smaczne dania
kuchni polskiej

Gałowo
64-500 Szamotuły
tel. (61) 29 22 113

Organizujemy wesela, komunie i inne imprezy okolicznościowe

OLYMPIC AMICA *** HOTEL

Przedstawiamy Panstwu wyjątkowa atrakcje w Hotelu Olympic.

Krakowska Galeria AG zaprezentuje już wkrótce
niecodzienna wystawie dzieł takich artystów jak:

Kiejstut Bereźnicki, Edward Dwurnik, Marek Kamiński,
Antoni Kowalski, Witold Pałka, Beata Wasowska.



Wyjątkowość wystawy wiąże się z przedstawieniem wielu różnych stylów
od klasycznego pernego zadumy Bereźnickiego, przez ekspresyjnego
ironicznego Dwurnika czy postmodernistycznego Marka Kamińskiego
po wyjątkowo barwnego Pałkę

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych
współczesna sztuka polska!!

GALERIA

Olympic Amica Hotel

PL 64-510 Wronki, ul. Leśna 15a, tel. +48 (67) 254 55 00, fax: +48 (67) 254 55 11

e-mail: hotel@wronki-olympic.pl www.wronki-olympic.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE

PPHU KAKABA

poleca szeroki asortyment
!!! Promocja na:

- emulsja wewnętrzna biała 10 l. **25,80 zł/szt.**
- emulsja wewnętrzna kolor 2,5 l. **24,34 zł/szt.**
- emulsja wewnętrzna kolor 1 l. **11,20 zł/szt.**
- cegła klinkier czerwona **1,19 zł/szt.**
- papa termozgrzewalna V60S42H **8,29 zł/m2**
- klej do płytek mrozo-wodoodporny 25 kg **13,64 /szt.**

Ćmachowo 46 * Wronki, ul. Sierakowska 46

tel.: 0 602 752 342; 0 606 646 999
fax: (067) 254 40 95

AUTORSKA PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA

VOWIE STUDIO

Wykonuje:

- Projekty domów jedno i wielorodzinnych
- Projekty rozbudowy domów jednorodzinnych
- Projekty obiektów usługowych: sklepy, biura,
hale przemysłowe, itp. ...



BRACI CZESKICH 15, SZAMOTUŁY
tel./fax: (61) 29 22 821 • <http://www.vowie.com.pl>

PHU AGRO-WIT

Nowa Wieś ul. Staromiejska 35
64-510 Wronki, tel.: (067) 254 24 56

polecamy:

pasze, koncentraty, premiksy firm :

SANO, EUROPOL, POLFEED,
SCHAUMAN, DOSSCHE

polecamy paszę dla bydła, paszę tucznikową
dowóz gratis oraz części zamienne,
nasiona, ziemię itp.

Wystawa kleryków

W niedzielne popołudnie w sali św. Franciszka przy klasztorze otwarto wystawę obrazów, szkiców i rysunków kleryków Piotra Nowaka z AWSD w Poznaniu i Dariusza Szymaniaka OFM z WSD we Wronkach. Piotra Nowaka, najmłodszego z członków TMZW, mieszkańcy Wronek znają już zapewne, gdyż w ubiegłym

roku wydał książkę o wyborach papieża. Wystawa czynna będzie przez cały tydzień. Zapraszamy w imieniu organizatorów.

P.S. Najbardziej podobały mi się WILKI, obraz namalowany dla koleżanki WOLF! Z bratniej prasy. Zazdroszczę...

G.K.



CZAR DAWNYCH LAT...

Zbliżają się święta majowe i łechcą wspomnienia z lat minionych. Na pożółkłym już afiszu możemy sobie przeczytać i przypomnieć program obchodów 1 Maja sprzed 55 laty. Oto on.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI 1-MAJOWYCH W ROKU 1949 WE WRONKACH

Święto 1 Maja w roku bieżącym obchodzimy w okresie, kiedy z każdym dniem potężnieją siły pokoju i demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele. W dniu tym razem z narodami radzieckimi, narodami państw demokracji ludowej, z milionami ludzi pracy na zachodzie i innymi narodami kolonialnymi walczącymi przeciw imperializmowi o wolność – zademonstrujemy ogromną i stale rosnącą potęgę, zwartość sił obozu postępu i pokoju, sił, którym przewodzi Związek Radziecki i o które rozbijają się szaleńcze i zbrodnicze plany podżegaczy wojennych.

Święto 1 Maja będzie w tym roku wielką manifestacją międzynarodowej solidarności ludzi pracy, walczących na całym świecie o trwałą i sprawiedliwy pokój, o wolność o lepsze warunki bytu. Miejskowy Komitet Obywatelski ustalił dla Wronek następujący program święta:

W sobotę 30 kwietnia w godzinach wieczornych we wszystkich zakładach pracy, świetlicach, urzędach itp. uroczyste akademie dla pracowników i ich członków rodzin. W niedzielę 1. maja godz.9-ta zbiórka pracowników oraz ich członków rodzin w poszczególnych zakładach pracy, urzędach, świetlicach itp. godz.9.30 Ogólna zbiórka (również niezorganizowanych) przed Mączkarnią przy ul. Sierakowskiej, skąd wyruszy pochód manifestacyjny ulicami Sierakowską, Rynkiem, Poznańską i Dworcową. Każda grupa winna być zaopatrzona w odpowiednie transparenty i flagę państwową wzg. partyjną. Przemarsz przed trybuną przy Pomniku Bohaterów. Komendantem całości pochodu

jest tow. M. Górczyński, który posiada wszelkie instrukcje odnośnie szyku pochodu itp. Do jego zarządzeń prosimy się ściśle zastosować. godz. 10-ta Wiec na Rynku - Przemawiać będą przedstawiciele P.Z.P.R. – Ligi Kobiet – Zw. Samopomocy Chłopskiej – Stronnictwa Ludowego i Z.M.P. godz. 14-ta Zabawa ludowa w parku Nowowiejskim. Wstęp bezpłatny.

W czasie całego dnia 1 Maja – zbiórka pieniężna na budowę Centralnego Domu Młodzieżowego. Komitet apeluje do społeczeństwa, spółdzielni, kierowników zakładów pracy i urzędów oraz kupiectwa o udekorowanie gmachów, obiektów fabrycznych i okien wystawowych odpowiednimi emblematami oraz portretami zwierzchników państwowych i partyjnych.

Wronki, dnia 27 kwietnia 1949 r
-/ S. Lambryczak
Sokr. Komitetu Gm. P.Z.P.R.
(ze zbiorów Eligiusza Grupińskiego)

O wizycie delegacji samorządu gminy Wronki, która w dniach 18 - 22 marca 2004 r. odwiedziła partnerskie miasto holenderskie Beverwijk

PRZYJAŹŃ I ZOBOWIĄZANIA

BURMISTRZ ZAOFEROWAŁ POMOC

19 marca, przy pomocy tłumaczki - Dany Wester (pol. pochodzenia) prowadziliśmy rozmowy z burmistrzem i radnymi Beverwijk. Wprowadzeniem do dyskusji była prezentacja medialna przedstawiona przez sekretarza urzędu Miasta i Gminy C. Hazenberga, uwzględniająca rozbudowę miasta. Przedstawiono w niej m.in. plany architektoniczne nowych osiedli na obrzeżach miasta, z dużymi terenami rekreacyjnymi, dającymi szansę na prawidłowy wypoczynek po pracy. Zwrócono uwagę na fakt, że zanim zostaną one zasiedlone muszą powstać drogi dojazdowe i ścieżki rowerowe łączące osiedla z centrum miasta.

Dużą wagę przykładają się też do poprawy jakości mieszkań, w związku z czym prowadzi się wyburzanie domów (postawionych po II wojnie) w centrum miasta, które nie spełniają wymogów socjalnych i stawiania na ich terenie nowych, o wyższym

standardzie.

W czasie wycieczki po mieście mieliśmy okazję naocznie ujrzeć olbrzymi zakres prac związanych z budownictwem mieszkań, obiektów socjalnych dla osób starszych, obiektów sportowych i rekreacyjnych. Radni holenderscy chętnie dzielili się swoimi doświadczeniami. Burmistrz Theo.L.N. Weterings zaoferował pomoc w pokonywaniu barier w pozyskiwaniu środków z Unii Europejskiej.

W godzinach popołudniowych doszło do spotkania Koledżu Burmistrza i Radnych Miasta Beverwijk i Wronek, w czasie którego obaj burmistrzowie podsumowali dotychczasową współpracę miast. Wspominali lata osiemdziesiąte, gdy holenderskie stowarzyszenia charytatywne popędziły z pomocą mieszkańcom Wronek w trudnym dla Polski okresie. Wspominali pierwsze kontakty z najuboższymi rodzinami, moment zawiązania stowarzyszenia współpracy

miast oraz fakt stopniowego odchodzenia od pomocy socjalnej na rzecz współpracy na niwie kultury. Mówili o zaprzyjaźnionych rodzinach i małżeństwach polsko-holenderskich, o książce W.Spruita o Beverwijk przetłumaczonej na język polski, podarowanej wronieckim rodzinom. Mówili o planach na lata następne i potrzebie uaktywnienia młodzieży.

Dziękując sobie nawzajem za więzy przyjaźni łączące nasze miasta i narody wymienili flagi miast. Wroniecka delegacja przekazała także herb miasta i tablice informacyjne. Wychodząc z imprezy z dumą podziwialiśmy łopocącą na maszcie przed urzędem miasta wroniecką flagę i 6 tablic informacyjnych o partnerstwie obu miast, które zamocowane zostaną na wjeździe do Beverwijk.

NOC EUROPY

Kto ma młodzież ma przyszłość – powiedział holenderski burmistrz w czasie wieczornego spotkania z przedstawicielami wioski Wijk aan Zee, która jest organizatorem czerwcowej imprezy "Noc Europy" organizowanej dla 11 państw tego kontynentu, w dniach 12-13 czerwca br.

Gospodarze pragną zaakcentować w czasie tej imprezy historyczne wydarzenie - wejście do Unii Europejskiej 10 nowych państw członkowskich i przywitać w niej jej obywateli. Ideą tego spotkania jest zaakcentowanie, że wioski i małe miasteczka, (a z takich głównie składa się Europa) mają wiele do powiedzenia. W każdym z nich toczy się życie, mieszkańcy mają swoje zwyczaje, tradycje, twórców kultury, których warto poznać i w ten sposób przybliżyć i poznać swoje kraje. W spotkaniu tym uczestniczyć będzie 10 zagranicznych delegacji 50-osobowych.



Polska jako największe państwo z wchodzących do UE, przewodniczyć ma tej imprezie. Z dumą możemy powiedzieć, że o reprezentowanie naszego kraju poproszono miasto Wronki.

Czy sprostamy temu zadaniu? - zastanawialiśmy się nad tym już w czasie tego spotkania. Po przeanalizowaniu programu stwierdziliśmy, że tak! Mamy uzdolnioną młodzież na którą można liczyć. Czasu jednak jest niewiele i potrzebna jest duża mobilizacja.

Każdy kraj będzie miał swoją ambasadę. Dostanie do swojej dyspozycji kawiarnię lub restaurację, w której zadbac powinien o wystrój z elementami charakterystycznymi dla państwa, o potrawę regionalną i prezentację muzyki. Spotkanie rozpocznie się wspólnym obiadem dla 1000 osób, w czasie którego burmistrzowie miast i gmin sąsiadujących z Wijk aan Zee powitają zebranych.

W wykonaniu międzynarodowego chóru i orkiestry zabrzmi hymn unijny - IX Symfonia Beethovena. Następnie rozpocznie się wędrowka

muzyczna po wszystkich kawiarniach i trwać będzie niemalże do białego rana. Rzeźbiarz z Czech rzeźbił będzie pomnik pamięci.

W niedzielę, 13 czerwca uczestnicy spotkania wezmą udział w Eku-
menicznej Mszy św. Marzeniem organizatorów imprezy jest, aby przedstawiciele wszystkich państw stworzyli europejski hymn młodzieżowy - operę rockową młodzieży. W najbliższym czasie przesłane zostaną nuty, do których należy dobrać słowa w ojczystym języku.

Młodzież zamieszka u rodzin w Beverwijk i Wijk aan Zee.

Od 4 czerwca prezentowane będą ekspozycje artystów z poszczególnych państw.

Krystyna Tomczak



Burmistrz K. Michalak (z prawej) przekazuje tablice burmistrzowi Th. Weteringsowi. fot. I. Vowie

Skład delegacji wronieckiej: burmistrz Kazimierz Michak, przewodnicząca Rady MiG - Grażyna Gromadzińska - Kopras, przewodniczący Komitetu Współpracy Wronki-Beverwijk Tomasz Ziółek i radni: Krystyna Tomczak, Wojciech Odobny, Józef Fąferek, Zbigniew Kaczmarek, Ireneusz Vowie

Dzień Europejski w Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta

Dnia 19 marca 2004r obchodzony był w Gimnazjum im. Z. Herberta pierwszy Dzień Wiosny. Obchodziliśmy go w nieco inny sposób niż pozostałe szkoły, gdyż był to Dzień Europejski. W bieżącym roku połączyliśmy zabawę z edukacją europejską oraz sportem, ponieważ decyzję Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej rok 2004 został ogłoszony Europejskim Rokiem Edukacji Poprzez Sport.

Zadaniem każdej z klas było przygotowanie swojej sali lekcyjnej, w sposób charakterystyczny dla wcześniej wylosowanego państwa, wchodzącego w skład Unii Europejskiej lub kraju kandydującego do Unii. Dekoracje korytarzy, hali sportowej i sal lekcyjnych zachwycały oryginalnością i pomysłowością uczniów. Największe wrażenie wywarła na

nas skocznia narciarska w sali historycznej, wykonana przez klasę Id. Ciekawym pomysłem był również holenderski rower, krowa i tulipany klasy III h. Jednak najbardziej cieszy nas fakt, że wszyscy wywiązali się z powierzonego zadania.

Oprócz przygotowania klas uczniowie poszczególnych roczników otrzymali następujące zadania: klasy I – musiały przygotować potrawy charakterystyczne dla danego państwa, które w piękny sposób zostały podane w restauracji europejskiej, która mieściła się w świetlicy. Wszyscy goście oraz uczniowie i nauczyciele mogli spróbować tych pysznych potraw. Zadaniem klas II było przygotowanie tańców europejskich takich jak: walc, polka, polonez i zorba. Klasy III miały przygotować plakaty na temat danego państwa UE.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9³⁰ w HALI SPORTOWEJ. Uczniowie przedstawiali ciekawostki dotyczące każdego z państw przystępujących 1 maja 2004r do Unii Europejskiej. Każda z klas była przebrana w strój charakterystyczny dla danego państwa.

Ważnym punktem były zawody sportowe, które odbywały się w trzech kategoriach: klas I, II, III. Każdej z klas zależało, aby znaleźć się na podium i do końca walczyli zwycięstwo, gdyż do wygrania były cenne nagrody.



Komisja po długich i burzliwych obradach wyłoniła zwycięzców. W klasach pierwszych zwycięstwo odniosła klasa I h, drugie miejsce zajęła klasa Ic, a trzecie Id. Natomiast w klasach drugich bezkonkurencyjnie wygrała klasa II e, a kolejne miejsca zajęły klasy II b i II c. Natomiast wśród klas trzecich pierwsze miejsce wywalczyła klasa III d, drugie III c, a trzecie miejsce III b.

Do końca między zawodnikami panowała zdrowa rywalizacja. Chór szkolny umiał nam czas swoimi występami. Rada rodziców wraz z przewodniczącym panem Marcinem Jabłońskim uświetniła nam całą uroczystość.

Cała uroczystość udała się i mamy nadzieję, że Dzień Europejski na zawsze zapisze się w tradycję naszej szkoły, bowiem był dniem wyjątkowym.

Grażyna Maćkowiak
Katarzyna Cypel
Natalia Gębara



JEST REWELACYJNIE - PIERWSZA ROCZNICA

„Uczestnicząc w programie uczyć się słuchać innych. To pozwala mi ich rozumieć, a przez to, że lepiej ich rozumiem, lepiej się z nimi dogaduję i wszystko staje się łatwiejsze. Program „Starszy Brat, Starsza Siostra” jest dla mnie szkołą dorosłego życia” – mówi Marta, która rok temu jako jedna z 17 osób zdecydowała się przystąpić do programu. Po przejściu szkolenia i uzyskaniu certyfikatu dostała „młodszą siostrę”. Przez ostatni rok, podczas regularnych spotkań odrabiali wspólnie lekcje, brały udział w zajęciach w Sali Klubowej, ale co najważniejsze miały okazję się zaprzyjaźnić. Uczyły się od siebie nawzajem – przede wszystkim życia.

O programie pisaliśmy już nieraz na łamach WS i całym sercem zawsze go wspieramy. W czwartek 25 marca, w Sali Klubowej dzieci i wolontariusze spotkali się na rocznicy. Byli zaproszeni goście, można było obejrzeć przygotowany przez dzieci i ich starsze rodzeństwo program artystyczny, obejrzeć prace plastyczne, które powstały w ciągu rocznej nauki i zabaw. Spróbowałem pysznego tortu, ale przede wszystkim mogłem spytać co o programie myślą uczestnicy i organizatorzy

O ocenę programu poprosiłem pana Romana Pomianowskiego szefa całego przedsięwzięcia z ramienia Ośrodka Profilaktyki i Leczenia Uzależnień.

„Myślę, że samo to spotkanie daje najlepszą ocenę temu ruchowi, że jest on autentyczny, szczerzy i że było na niego zapotrzebowanie. Osobiście nie odważyłbym się tego oceniać, bo fakty mówią same za siebie – jest rewelacyjnie, a plany na przyszłość pokazują, że ruch się nam rozrasta. Zwiększamy liczbę osób, które będą koordynowały program, dlatego, że wymaga on opieki i wsparcia ze strony profesjonalnie przygotowanych prowadzących.”

Na pytanie o młodzież, wolontariuszy którzy są siłą napędową pan Pomianowski dodaje: „Nie brakowało z tej strony zainteresowania i myślę, iż to, że ruch daje korzyści zarówno jednej jak i drugiej stronie powoduje, że nie obawiamy się o chętnych do podjęcia tego typu – powiedziałbym

bardzo poważnego – zobowiązania, bo to nie jest zabawa. Umowa na długi okres czasu, bo na cały rok, a jest to o tyle fajne, że uczy odpowiedzialności. Jak widać jest sporo młodych ludzi, którzy to rozumieją i chcą brać w tym udział. To bardzo mnie cieszy.”

O zdanie spytałem też panią Grażynę Gromaździńską -Kopras jako przedstawiciela gminy. Pani Kopras odpowiadała jednak bardziej osobiście jako sympatyk programu, a w pierwszej kolejności pedagog.

„Byłam osobą, która wspierała ruch od początku i ze względu na to, że jestem dyrektorem szkoły muszę powiedzieć, że większość osób opiekujących się młodszymi dziećmi to są moi uczniowie czy też byli uczniowie. To mnie bardzo buduje. Byłam rok temu z nimi, gdy mieli wręczane certyfikaty po ukończeniu szkolenia. Cieszę się, że tak duża grupa z nich przetrwała i sprawdza się. Znając tę młodzież jestem pełna podziwu, gdyż nie tylko sprawdzają się w realizacji programu „Starszy Brat, Starsza Siostra”, ale są to w większości osoby niezwykle otwarte i chętne, by pomagać innym, na które zawsze można liczyć. Muszę przyznać, że robi to na mnie wrażenie i jestem pełna uznania dla ich wielkiej pracy, dla ich oddania i wrażliwości. Młodzież mamy wspinała. Dzieciom potrzebny jest ktoś, kto będzie dla nich przykładem i ci starsi bracia i starsze siostry są dla nich właśnie takim wzorem.”

O wrażenia spytałem też panią Violetę Książek koordynatorkę programu w ciągu ostatniego roku. „Ogromnie się cieszę – mówiła – Mam wrażenie, że nam wszystkim był potrzebny ten program. By szerzej spojrzeć, szerzej otworzyć oczy, mocniej poczuć, by skłonić się do pracy nad sobą. Także do pewnych refleksji i do głębszej empatii. Rok temu z wielkimi obawami zaczynałam prowadzić program. Nie spodziewałam się takiego odzewu, takiej frekwencji. Wydaje mi się, że w obecnych czasach młodzież ma niezbyt ciekawą etykietę, że jest zdemoralizowana, zła i niechętna do współpracy. Spotkałam się tutaj z zupełnie inną młodzieżą i spokojnie na przyszły rok planujemy zwiększenie zasięgu



programu. Chcemy wyjść naprzeciwko młodym ludziom, którzy szukają takich sposobów na realizację, na aktywne spędzenie wolnego czasu. Wraz z panią Hanią Siudą, która od tego roku również jest koordynatorem byśmy w szkołach z zaproszeniem do współpracy, do udziału w drugiej edycji programu. W rozpropagowaniu idei liczymy także na lokalną prasę.” Impreza trwała kilka godzin. Miło było patrzeć na uśmiechnięte twarze dzieci, które miały szczęście uczestniczyć w programie. Na pytanie jak im się podobało odpowiadały trochę zmieszane treścią, ale za to z błyszczącymi oczami, wszystkie mówiły, że tak, że chcą dalej spotykać się ze swoimi starszymi braćmi i siostrami. Ich roześmiane buzie były najlepszym tego potwierdzeniem.

Po torcie, po obejrzeniu inscenizacji i przeglądzie prac jury wyłonione z szanownych gości udało się na obrady i chwilę potem pani Grażyna Kopras ogłosiła werdykt: cztery pary w nagrodę pojedą do Poznania do kina, a cała grupa na basen do Obornik. Dzieciaki szalały z radości już do końca wieczoru.

Plany zwiększenia oddziaływania programu w przyszłym roku są już w fazie realizacji. Nie dalej jak w piątek 2 kwietnia odbędzie się spotkanie z wszystkimi chętnymi do podjęcia się wolontariatu. Organizatorzy zapraszają wszystkich młodych ludzi, ze szkół ponadpodstawowych chcących poznać więcej szczegółów do Sali Klubowej przy Powstańców o godz. 18. Przyjdźcie, zobaczcie.

P.S.

KRĘGLE MISTRZOSTWA WARTOSŁAWIA

W sobotę 27 marca na kręgielni we Wronkach pojawili się mieszkańcy Wartosławia, by w rodzinnej atmosferze wyłonić najlepszych ze swojej miejscowości w kręglarstwie.

Ponad 30 uczestników (niektórzy pierwszy raz) wyszło na tory i oddało po 40 rzutów. Jako, że kręgielnia liczy 4 tory, pozostali dopingowali swych faworytów oraz biesiadowali. Sołtys Witold Waroś przywiózł kaszankę a gospodynie smaczne pieczywo, kawę i herbatę.

Co ciekawe, po zakończeniu konkursów wielu jego uczestników oddawało dalsze serie

rzutów w różnej formie. Były więc zakłady, mecze rodzina na rodzinę, ulica na ulicę itd. czyli przednia zabawa w duchu sportowej rywalizacji.

Wśród pań zwyciężyła córka W. Warosia – Justyna (186 pkt.), wyprzedzając Dorotę Soloch (173 pkt.) i Katarzynę Leśniewską (160 pkt.).

Turniej mężczyzn wygrał Piotr Krzyżaniak (187 pkt.), wyprzedzając Marka Kaszkowia (182 pkt.) oraz Michała Duczkowskiego (175 pkt.).

Rada Sołecka uhonorowała dyplomami i nagrodami najlepszych T.H.

NO, CO TY NA TO?

„No, co ty na to? Bo ja na to jak na lato!”. Tymi właśnie słowami rozgrała zgromadzoną w Domu Kultury wroniecką publiczność Mieczysław Szcześniak. Już piętnaście minut przed rozpoczęciem koncertu sala była prawie pełna i pierwsi widzowie mieli okazję przyglądać się przeprowadzanym przez gościa próbom. Ale nic w tym dziwnego. Koncert tak popularnego artysty ogólnopolskiej sławy, musiał przyciągnąć wielu widzów. Wszyscy, którzy postanowili skorzystać z okazji i mile spędzić sobotni wieczór, na pewno nie żałowali. Mieczysław Szcześniak udowodnił, że zasługuje na miano gwiazdy wielkiego formatu. Zaśpiewał piosenki ze swoich ostatnich płyt zatytułowanych „Spoza nas” i



się panu śpiewało we Wronkach?

–Znakomicie, ale dobry koncert to przede wszystkim zasługa publiczności, która dzisiaj świetnie się spisała!

– W naszym mieście obchodzone są Dni Kultury Chrześcijańskiej, czas kiedy zastanawiamy się nad sobą, czy chciałby pan, w związku z tym, powiedzieć coś swoim wronieckim wielbicielom? – Nie będę nic wymyślał, wszystkie moje przemyślenia i całego mnie można odnaleźć w mojej muzyce i tekstach które pisze. Tam zawarte jest wszystko, co mam do przekazania. Artysta okazał się przesympatycznym, niesamowicie uśmiechniętym, wręcz emanującym pozytywną energią człowiekiem. Cierpliwie, ze szczerą ochotą pozował do zdjęć z fanami i rozdawał autografy. Jeden z nich zadedykował też czytelnikom naszej gazety.

Magdalena Cenker



„Czarne na białym”. Opowiadając o każdej z nich podtrzymywał kontakt z widzami. Publiczność żywo reagowała na znane hity, ale doceniała też mądre, nostalgiczne ballady. Na zakończenie nagrodziła wykonawcę gromkimi brawami.

Po koncercie, udało mi się zamienić z artystą kilka słów. Zapytałam: – Jak

Dni Kultury Hiszpańskiej

KONCERT PLACIDO DOMINGO!

Z okazji Dni Kultury Hiszpańskiej, które dyrekcja Wronieckiego Ośrodka Kultury planuje na początek czerwca, we Wronkach przewidziane są dwa występy czołowego tenora świata Placido Domingo. Pierwszy, bezpłatny występ przeznaczony jest dla gimnazjalistów kończących w tym roku swą edukację na tym po-

ziomie. Drugi natomiast przeznaczony jest dla wronieckich radnych i został sfinansowany przez tajemniczego sponsora, który zastrzegł sobie anonimowość. Oba koncerty odbędą się w odremontowanej do tego czasu sali rycerskiej wronieckiego Muzeum Regionalnego.

/h/

Wronieckie Sprawy. Tygodnik Mieszkańców Ziemi Wronieckiej.

Redaguje zespół. Redaktor naczelna Grażyna Kaźmierczak. Wydawca: Agencja Wydawnicza DELTA Szamotuły, ul. Robotnicza 28. Adres redakcji: Nowa Wieś, ul. Szkolna 4. 64-510 Wronki, Skrzynka kontaktowa Wronki, ul. Szkolna 2. e-mail: zenek99@go2.pl

Telefony kontaktowe: 0-501 467 452, (67) 254 01 36; Biuro reklam i ogłoszeń: Agencja Wydawnicza PAB Wronki, Plac Wolności 6. Tel. /fax (67) 254 16 16, e-mail: pab.wronki@et.pl Druk: AGORA S.A. – Drukarnia w Pile.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

TURNIEJ MIAST

Hala gimnazjum im. Zbigniewa Herberta „nie zwalnia tempa”, jeśli chodzi o możliwości jej wykorzystania w czasie wolnym. Praktycznie w każdy weekend odbywają się tutaj jakieś imprezy. Po zakończeniu turniejów piłkarskich, Uczniowski Klub Sportowy Hubertus co sobotę oferuje sportową rozrywkę skierowaną do różnych grup.

Przeprowadzony minionej soboty 27 marca turniej siatkówki zgromadził na starcie 5 ekip z: Krzyża, Pniew, Sierakowa, Chrzypka i oczywiście Wroniek. Ma to na pewno duże zna-



czenie popularyzatorskie, biorąc pod uwagę, iż hala wymaga reklamy w różnych regionach i niewątpliwie tego typu turnieje temu służą.

Pomysł i realizację turnieju wziął na siebie Piotr Ławniczak, w przeszłości doskonały, czynny zawodnik i jemu głównie należy za wdzięczną udaną jego realizację, co podkreślił zastępca burmistrza Wroniek

Stanisław Żołądkowski. Sam turniej był bardzo wyrównany i jak na amatorów tej dyscypliny, stał na wysokim poziomie. O kolejności decydował stosunek małych punktów (!).

OSTATECZNA TABELA WYGLĄDAŁA NASTĘPUJĄCO:

1. Krzyż	7 7-4	228 - 192
2. Wronki	7 7-4	222 - 205
3. Chrzypsko	6 5-5	217 - 203
4. Pniewy	6 5-5	176 - 212
5. Sieraków	4 2-8	186 - 217

T.H.



TAK GRALI JUNIORZY

Juniorzy starsi : Olimpia Poznań - Amica Wronki 1:2 (0:1)

Zacięte spotkanie na Gołębinię zakończyło się szczęśliwym zwycięstwem Amiki, dla której bramki zdobyli Tomasz Lisowski i Mariusz Bremer. Liderem jest Lech Poznań, który wyprzedza wroniecką drużynę o 5 pkt.

Juniorzy młodsi : Olimpia Poznań - Amica Wronki 2:1

W meczu juniorów do lat 17 poznaniacy zrewanżowali się Amice, dka której gola zdobył Adam Józefowski. W ostatniej minucie Olimpia nie wykorzystała szansy na podwyższenie wyniku z rzutu karnego. Po tej porażce Amica spadła 4 miejsce, mając do lidera Lecha Poznań 8 punktów straty.

Juniorzy młodsi : Obra Zbąszyń - Nałęcz Ostroróg 1:5

Od zwycięstwa do zwycięstwa kroczą nadzieje ostrorogskiej piłki nożnej. Tym razem podopieczni Tadeusza Kalotki pokonali w Zbąszyniu Obrę 5:1. Do wicelidera bramki zdobyli : Damian Przybysz - 2, Wojciech Fornalik, Mateusz Paczkowski oraz Piotr Kryger.

T.H.

Szachy

„O ZŁOTĄ WIEŻĘ”

20 marca 2004 r. w miejscowości Piotrówko k/Kalisza rozegrano Wielkopolski Turniej Szachowy o „Złotą Wieżę”. Powiat szamotulski reprezentowała drużyna z Wroniek. W zawodach wystartowało 20 drużyn powiatowych. (frekwencja startowa co roku większa 2001 r-15). Nasz powiat otrzymał 13 numer starto-

wy (według siły gry) i zajęliśmy 13 miejsce. Nasza drużyna grała w składzie : Ireneusz Michalak - senior 4,5 punktu, Ryszard Moliński - senior 4,5 punktu, Przemysław Majcherczak - junior 4 p. - ZS nr 2 Wronki.

Łącznie nasza drużyna zgromadziła 13,5 pkt., co należy ocenić jako wynik dobry- na poziomie gry.

Warcaby

ZAJĘLI IV MIEJSCE

W tej samej miejscowości w sobotę 20 marca 2004 r. rozegrano zawody warcabowe, w których udział wzięło 19 drużyn powiatowych. Powiat szamotulski reprezentowały drużyny z Wroniek i z Ostroroga.

Nasze drużyny według listy rankingowej otrzymały 1 i 4 numer startowy. Starsza drużyna wygrała z młodszą 8:0, po 7:1 z Koninem i Śtemem, oraz trzy mecze po 5:3 z drużynami, które miały czołowe miejsca. Drużyna zagrała w składzie: Mariusz Adamaszek 13p., Piotr Mamek 10 p., Przemysław Maślona 11p., Anna

Adamaszek 11pkt.

Drużyna młodych zajęła 4 miejsce, a uczestnicy zawodów byli pełni podziwu dla naszej młodzieży. Punkty dla drużyny zdobywali: Artur Perz - Gimnazjum nr 2 Wronki 8 pkt, Adam Walentynowicz uczeń SP nr 2 Wronki 5 pkt, Tomasz Napierała Gimnazjum Nr 2 Wronki 8 pkt.

Powiat szamotulski zajął IV miejsce w rywalizacji wojewódzkiej.

Specjalne podziękowania kierujemy pod adresem Starostwa Powiatowego w Szamotułach. **Jan Mamek**

Siatkówka

JEST JESZCZE SZANSA

W poniedziałek 29 marca drużyna szamotulskiego LO rozegrała w Kaliszu pierwsze spotkanie o awans do finału wojewódzkiego Mistrzostw Wielkopolski Szkół Ponadgimnazjalnych w piłce siatkowej dziewcząt. Niestety, nasz siatkarki uległy kaliszankom 0:3.

Już sam awans do czołowej ósemki województwa stanowi duży sukces podopiecznych trenera Piotra Galusa. Po cichu jednak liczyliśmy na kolejne zwycięstwo pomimo, że tym razem przeciwniczkami naszych dziewcząt była drużyna IV LO w Kaliszu,

stanowiąca praktycznie rezerwy czołowego zespołu siatkarskiej ekstraklasy zespołu „Winiary” Kalisz. Tym razem niespodzianki nie było i szamotulanki uległy rywalkom 0:3, przegrywając kolejno do 17, do 19 i do 20.

Pomimo porażki trener Piotr Galus był zadowolony z postawy swoich podopiecznych. „Widzę realne możliwości odrobienia straty z pierwszego spotkania Ę powiedział Ę Nie będzie to łatwe, ale nie jest też niemożliwe:.. Mamy nadzieję, że optymizm trenera udzieli się także jego zawodniczkom. Spotkanie rewanżowe już w piątek. P.M.

Tenis stołowy

Agata na podium

W piątek 26 marca odbyły się w Lubaszku Mistrzostwa wielkopolski Gimnazjów w tenisie Stołowym. Bardzo dobrze spisali się w nich nasi reprezentanci. Wśród dziewcząt I miejsce zajęła Agata Cembrowicz z Ostroroga, IV miejsce Joanna Raszewska z Biedzrowa, a V miejsce Kasia Kowalska. Wśród chłopców natomiast na V miejscu uplasował się Marcin Kaźmierczak z Ostro-

roga, a na VII Robert Raszewski z Biedzrowa.

Nieco wcześniej nasi zawodnicy brali także udział w Mistrzostwach Polski w minitenisie, które rozegrane zostały w Częstochowie. Wśród najmłodszych adeptów tenisa V miejsce w kategorii klas I szkoły podstawowej zajął Jakub Cembrowicz. Gratulujemy!

/PR/

DZIEWCZYNY LUBIĄ BRĄZ?

We wtorek 30 marca w Przeźmierowie odbyły się eliminacje rejonowe Mistrzostw Wielkopolski w Unihokeju. Powiat szamotulski był reprezentowany przez zawodniczki z Gimnazjum w Ostrorogu. Po udanym występie i zaciętej rywalizacji zajęły one 3 miejsce.

Szachowy sukces szamotulanki

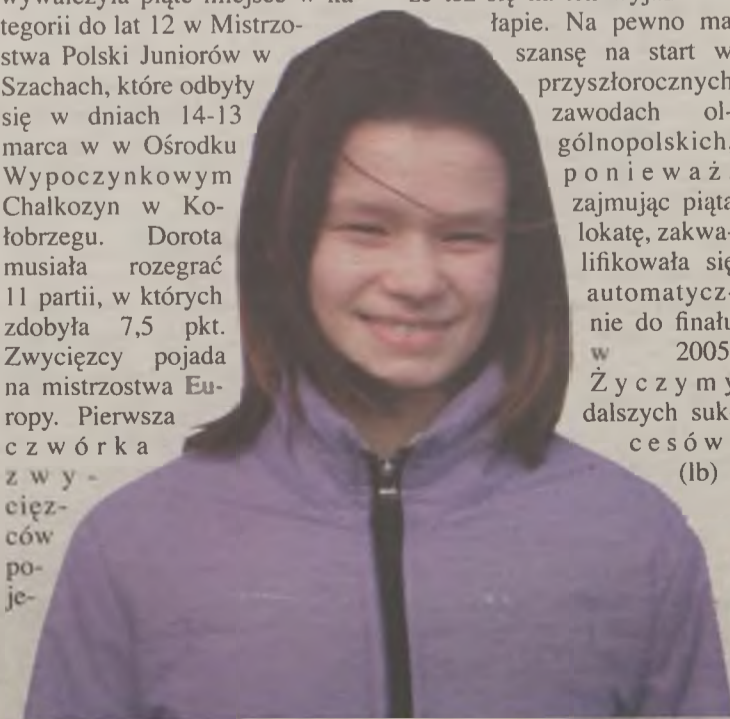
PIĄTE MIEJSCE W KRAJU

Szamotuły. Dorota Sikorska uczennica kl Va Szkoły Podstawowej nr 1 w Szamotułach, wywalczyła piąte miejsce w kategorii do lat 12 w Mistrzostwa Polski Juniorów w Szachach, które odbyły się w dniach 14-13 marca w w Ośrodku Wypoczynkowym Chalkozyn w Kołobrzegu. Dorota musiała rozegrać 11 partii, w których zdobyła 7,5 pkt. Zwycięzcy pojeżdżą na mistrzostwa Europy. Pierwsza c z w ó r k a

z w y -
cięż-
ców
po-
je-

dzie w zawiązku z tym na szkolenia w Akademii Szachowej. Dorota liczy po cichu że też się na ten wyjazd zapie. Na pewno ma szansę na start w przyszłorocznych zawodach ogólnopolskich, p o n i e w a ż , zajmując piątą lokatę, zakwalifikowała się automatycznie do finału w 2005. Ż y c z y m y dalszych sukcesów!

(1b)



O PUCHAR BURMISTRZA

OTOROWO. Druga edycja Zimowych Igrzysk Sołectw o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Szamotuły odbyła się w minioną niedzielę 28 marca w Zespole Szkół w Otorowie. Z grona 13 startujących drużyn najlepsi okazali się reprezentanci Pamiątkowa.

Fakt, iż od tygodnia trwała już astronomiczna wiosna, nie przeszkodził na zorganizowanie w Otorowie Zimowych Igrzysk Sołectw. Pierwsza edycja tej imprezy odbyła się w końcu lutego w Pamiątkowie. Wzięło w niej udział 8 sołectw, a najlepsza okazała się drużyna gospodarzy.

Tym razem na starcie stawilo się aż 13 drużyn. Rywalizacja prowadzona była w tych samych konkurencjach, co w Pamiątkowie. Było więc strzelanie z wiatrówki, rzuty lotkami, podnoszenie sztangi, tenis stołowy, szachy i piłka siatkowa.

Zanim jednak rozpoczęto rywalizację wszystkich przybyłych powitał sołtys Otorowa Franciszek Nowakowski, a imprezę otworzył



burmistrz Jacek Grabowski. Komisji sędziowskiej przewodniczył zawsze niezawodny w takich przypadkach Piotr Galus.

Rywalizacja w poszczególnych konkurencjach była niezwykle wyrównana, toteż niemal do samego końca ważyła się kolejność końcowa igrzysk. W każdej z konkurencji punktowano tylko sześć pierwszych miejsc. Ostatecznie zwyciężyło Pamiątkowo, wyprzedzając Przyborówko i Kąsinowo. Te trzy sołectwa otrzymały na zakończenie imprezy

pamiątkowe puchary, które wręczali: Wiceprzewodniczący Rady Przemysław Fąferek, Dyrektor Szamotulskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Władysław Dyzert i sołtys Otorowa Franciszek Nowakowski.

P.M.



Wyniki

-rzuty lotkami do tarczy

1. Krzysztof Górniczak (Gąsawy),
2. Filip Kobyliński (Myszkowo),
3. Rafał Szymczak (Krzyszukowice).

-strzelanie z wiatrówki

1. Marcin Manierski (Przyborówko),
2. Mariusz Kalemba (Otorowo),
3. Eugeniusz Łech (Otorowo).

-wyciskanie sztangi

1. Piotr Olszewski (Pamiątkowo),
2. Daniel Szczepny (Przyborówko),
3. Szymon Hancyk (Pamiątkowo).

-szachy

1. Piotr Kalotka (Kąsinowo),
2. Mariusz Grabczyński (Przyborówko),
3. Mirosław Kobyliński (Myszkowo).

-tenis stołowy

1. Ryszard Rams (Otorowo),
2. Krzysztof Grzegorzewski (Kąsinowo),
3. Maciej Kubowicz (Śmiłowo).

-piłka siatkowa

1. Krzeszkowice
2. Pamiątkowo
3. Kąsinowo.

Klasyfikacja końcowa:

1. Pamiątkowo	36 pkt.
2. Przyborówko	28 pkt.
3. Kąsinowo	26 pkt.
4. Myszkowo	22 pkt.
5. Otorowo	21 pkt.
6. Krzeszkowice	16 pkt.
7. Gąsawy	11 pkt.
8. Koźle	9 pkt.
9. Śmiłowo	7 pkt.
10. Piotrkówko	6 pkt.
11. Lipnica	2 pkt.
12. Batorówko	1 pkt.
13. Brodziszewo	0 pkt.

OKOLICE SPORTU

„BUROKI DO DOMU!”

Piłkarska wiosna rozpoczęła się już na dobre. Po przerwie zimowej na boiska wkroczyli w minioną niedzielę także piłkarze klasy A. Jednej z tych klas rozgrywek, w której futbol ma swoje prawdziwe, pełne entuzjazmu, sportowe oblicze. W tych klasach najczęściej bowiem nie gra się za wielkie pieniądze i pełno w nich pasjonatów, którzy bieganie po boisku traktują, jak największą miłość swojego życia.

Wraz z piłkarzami na boiska wylegli, po zimowej przerwie, stęsknieni emocji kibice. Mnie udało się obejrzeć końcowy fragment meczu w Obrzycku, w którym tamtejsza „Warta” podejmowała drużynę z Trzebową, o niezwykle sugestywnej nazwie „Tornado”. Tym razem tornada nie było, a gospodarze na powitanie sezonu zaaplikowali swoim gościom aż siedem bramek, tracąc przy tym tylko jedną. Czegóż więcej mogli oczekiwać od życia kibice „Warty”? Wydawać by się mogło, że mają już wystarczająco dużo powodów do zadowolenia.

Okazuje się jednak, że nie wszystkim wystarcza dobra gra ich zespołu. Dla niektórych bowiem pojęcie na mecz,

to możliwość odreagowania stresów dnia codziennego, czy własnych kompleksów. Zdaniem takich kibiców, sędzia zawsze jest stronnicy, nie widzi spalonych i fauli lub odwrotnie widzi ich za dużo, a drużyna przeciwna, to oczywiście zwykle „wieśnioki”, że użyję tylko jednego z najłagodniejszych określeń. O takim podejściu do sportu przypomniało mi się właśnie na budzącym się do życia, po zimowej przerwie, obrzyckim stadionie, przynajmniej w wykonaniu dwóch siedzących nieopodal tzw. kibiców. Jednemu z nich do tego stopnia nie podobały się decyzje sędziego, że w pewnym momencie chwycił za leżącą opone strasząc, że za chwilę zrobi z niej jakiś użytek. A gospodarze wygrywali już wówczas różnicą pięciu bramek. Trudno wyobrazić sobie, jak narażone byłyby nerwy nieszczęsnego człowieka, gdyby n.p. był remis, albo lepiej już nawet nie myśleć. Spożywany podczas meczu alkohol nie może być przecież wytłumaczeniem tego dziwnego zjawiska.

Czy zbyt śmiałym marzeniem byłby mecz piłkarski klasy A, będący wesołym świętem, na które można by wybrać się z rodziną? Czy w takiej atmosferze nie gra-

łyby się lepiej także piłkarzom. Czy to zbyt wielkie wymaganie wobec gatunku homo sapiens?

Przecież już za tydzień dzisiejsi gospodarze, gdzieś tam będą gośćmi i usłyszą być może od innych kibiców wcale nie wiosenne „wiązanki” pod swoim adresem. A cóż mają powiedzieć sędziowie? Tym zazwyczaj dostaje się od jednych i drugich. Nasz kraj ma bowiem samych znawców... ekonomii, medycyny, no i oczywiście piłki nożnej. Taka to już nasza cecha narodowa.

A tytułowe „buroki”? Takim właśnie okrzykiem swoją radość z sukcesu gospodarzy zmanifestował po końcowym gwizdku sędziego przechodzący obok mnie kibic w wieku późnej szkoły podstawowej. Może dla niego wzorcem był właśnie młody człowiek z fiaską, rzucający wyzwicka pod adresem sędziego i drużyny przeciwniej? Może lepiej mi było siedzieć w domu?

Na szczęście byli też na tym samym meczu kibice, którzy potrafili zwrócić uwagę temu najbardziej bojowemu. I właśnie dlatego sukces „Warty” bardzo mnie ucieszył. **Paweł Mordal**

Pełna napięcia druga połowa

NIELBA WĄGROWIEC - MSP - 1:4

WĄGROWIEC. W sobotę 27 marca w Wągrowcu piłkarze Młodzieżowej Szkoły Piłkarskiej z Szamotuł rozegrali mecz z drużyną Nielby Wągrowiec. Pierwsza połowa spotkania była spokojniejsza i zakończyła się rezultatem 1:0 dla MSP. W drugiej części meczu zawodnicy stali się aktywniejsi. Wynik zmienił się w 2:0 potem 2:1. Mimo wyraźnych

wysiłków Nielby, by podwyższyć piłkarze i bramkarz MSP nie pozwolili na kolejną utratę bramki. Mało tego: przypieczętowali swoje zwycięstwo najpierw 3:1, a ostatecznie 4:1. Celnymi strzałami w tym meczu popisali się następujący zawodnicy: Mateusz Machowiak (dwukrotnie), Damian Stolarczyk i Kacper Wiśniewski. (lud)

Spójnia Strykowo – Świt Piotrowo 1:3 (0:1)

CZEKAJĄ NA DERBY

Świt : Jezierski –Jankowski, Dudek, Obst, Sobański, Balcerek, Makówka (46. Kłopyta), Łojszczyk, Świder (46. Wrembel), Łożyński, Wasilewski

Solidna drużyna z Piotrowa rozegrała kolejne dobre spotkanie. Dokonane w przerwie zimowej wzmocnienia (Dariusz Sobański, Maciej Wasilewski, Marcin Jankowski) świadczą, iż drużyna jest rozsądnie budowana i systematycznie poprawia wizerunek jako zespół. Pierwsza bramka dla gości padła w 20 minucie. Andrzej Łożyński nie marnuje

sytuacji sam na sam z bramkarzem i tak było i tym razem.

10 minut po przerwie było praktycznie po meczu. Dwójkowe akcje Roberta Balcerka z Łożyńskim zakończono bramkami odebrały ochotę do gry miejscowym.

Zapytany o derby mecz z Obrzyckim trener Balcerek powiedział : - Drużyna Warty stanowi zagadkę, gdyż przybyło do niej ostatnio kilku znaczących zawodników, wynik jest sprawą otwartą.

T.H.

WAŻNE ZWYCIĘSTWO

Czarni : Krzysztof Anioł – Krzyżaniak, Maciej Chojan, Grzegorz Anioł, Brzóska, Rzyso, Mariusz Chojan, Góral, Raszewski, Niewiński, Kopka.

Na ten dzień sympatycy Czarnych musieli czekać dość długo, ale w końcu się doczekali i drużyna z Wróblewa odniosła niezwykle ważne zwycięstwo na własnym boisku.

Goście trenowani przez znanego we Wronkach Mirosława Wyrwasa (w przeszłości trener juniorów w Amice Wronki) stawili duży opór, jednak ambicja i lepsze wyszkolenie techniczne było w tym dniu po stronie wróblewian i ich zwycięstwo było w pełni zasłużone.

W pierwszej połowie obie drużyny miały po jednej dogodnej sytuacji do zdobycia gola. Najpierw Maciej Chojan w dobrej sytuacji postawił piłkę obok słupka bramki Lechii, w rewanżu sytuację „sam na sam” z napastnikiem z Kostrzyna obronił wróblewski bramkarz – Krzysztof Anioł.

Drużyna wróblewska zagrała na miarę oczekiwań swoich kibiców – ambitnie i z wiarą w zwycięstwo do końca, co musiało dać efekt w postaci trzech punktów. Przed wróblewianami wyjazd do Kłocka, gdzie w najbliższą niedzielę o godzinie 15.00 zmierzą się z miejscową Lechią.

A na mecz do Wróblewa zapraszamy w Wielką Sobotę – przeciwnikiem wróblewian będzie nie byle kto, bo były I-ligowiec – Olimpia Poznań.

Druga odłona to już wyraźna przewaga drużyny z Wróblewa, długo jednak bez efektów bramkowych. W końcu w 73 minucie rzut wolny wykonał Grzegorz

Anioł. Celne podanie do Jacka Górala, który idealnie dośrodkował i nadbiegający Mariusz Chojan bez problemów skierował piłkę do siatki przyjezdnych. Goście rzucili się oczywiście do odrabiania strat i raz byli bliscy wyrównania, ale strzał napastnika Lechii pod poprzeczkę we wspaniałym stylu obronił Krzysztof Anioł.

Losy meczu rozstrzygnęły się w 84 minucie. Faulowany tuż przy linii bocznej boiska był Patryk Niewiński. Dokładna wrzutka z rzutu wolnego Piotra Brzóska i Grzegorz Anioł pewnym strzałem zapewnił zwycięstwo Czarnym.

Drużyna wróblewska zagrała na miarę oczekiwań swoich kibiców – ambitnie i z wiarą w zwycięstwo do końca, co musiało dać efekt w postaci trzech punktów. Przed wróblewianami wyjazd do Kłocka, gdzie w najbliższą niedzielę o godzinie 15.00 zmierzą się z miejscową Lechią.

A na mecz do Wróblewa zapraszamy w Wielką Sobotę – przeciwnikiem wróblewian będzie nie byle kto, bo były I-ligowiec – Olimpia Poznań.

T.H.



SPARTA PLANOWO

z 8 metrów zamienił na bramkę dającą prowadzenie. Pięć minut po przerwie Basiński, w swoim stylu, mijając kilku obrońców przypieczętował zwycięstwo gospodarzy. Mecz ten nie obył się, niestety, także i bez niemiłych niespodzianek. Nasi piłkarze otrzymali łącznie 5 kartek za faule. W 35 minucie pierwszą żółtą kartkę otrzymał K. Kryg, kolejną w 40 min. P. Sołtyś. Dwie żółte kartki, które w rezultacie zakończyły się pokazaniem czerwonej i opuszczeniem boiska zobaczył

także B. Jaros. Pomimo to kibice „Sparty” z zadowoleniem opuścili stadion.

„Sparta” wystąpiła w tym meczu w następującym składzie: P. Szulc, B. Jaros, S. Najtkowski (od 86 min. S. Szulc), J. Tacik, P. Sołtyś, P. Palacz, M. Stachowiak, M. Basiński, K. Kryg, A. Kolat, M. Damsy (od 46 min. M. Tacik).

Kolejny mecz „Sparta” rozegra na wyjeździe w najbliższą sobotę z Gromem Plewiska (16.00).

T.H./K.K.



Decydująca bramka ze strzału Basińskiego ustaliła wynik spotkania na 2:0 dla Sparty.

A KLASA JAK ZA DAWNYCH, DOBRYCH LAT

Warta Obrzycko – Tornado Trzebaw 7:1 (5:0)

Warta Obrzycko jest jednym z najstarszych i najbardziej zasłużonych klubów Ziemi Szamotulskiej. Od niepamiętnych lat kojarzyła się z piłką nożną na określonym, nie schodzącym poniżej pewnego pułapu poziomem.

Ubiegłoroczna jesień stanowiła chyba jednak apogeum kryzysu trapiącego drużynę seniorów od kilku lat, gdy ligowy byt każdorazowo „Warta” zapewniała sobie dopiero w ostatnich kolejkach. Nie brakowało nawet „czarnych myśli” o rozwiązaniu zespołu. Na szczęście zwyciężył zdrowy rozsądek i do tego w Obrzycku nie dopuszczono.

W przerwie zimowej dokonano wzmocnień, a najistotniejszym było niewątpliwie powierzenie obowiązków trenera wielkiemu autorytetowi, jakim jest Tadeusz

Kalotka, posiadający w swej biografii sukcesy piłkarskie w „Lechu”, „Olimpii”, no i w „Sparcie” w najlepszych czasach tych klubów. Największym jego sukcesem z tamtych czasów jest bez wątpienia gra w finale Pucharu Polski, w barwach „Czarnych” Żagań, w 1965 roku (okres służby wojskowej). Nic dziwnego, że razem z panem Tadeuszem akces gry w Warcie zgłosili : Mirosław Koput, Maciej Proszek, Łukasz Kaniszewski, Przemysław Rzeszowski, Patryk Kucner oraz syn Artur, doskonały bramkarz.

Już mecze kontrolne wykazały dużą zwykłą formy, ale wiadomo, że liczą się zmagania o punkty, które zostały zainaugurowane w minioną niedzielę przy licznej grupie kibiców.

I nie zawiedli się. „Warta” rozgromiła - delikatnie mówiąc – drużynę „Tornado”

Trzebaw 7:1, dając prawdziwy koncert gry do przerwy. Każda akcja gospodarzy siała zagrożenie pod bramką Trzebawia i goście mogli mówić o szczęściu, że pierwsza połowa skończyła się wynikiem 0:5. Druga połowa była już bardziej wyrównana, chociaż przewagę nadal mieli zawodnicy „Warty”.

Bramki w tym meczu zdobyli : Wojciech Kaczmarek-3, Maciej Bódział, Łukasz Ławniczak, Robert Macyszyn i Kaniszewski. Cieszą więc zdobyte 3 punkty, gdyż akurat tyle „Warta” miała na koncie po całej rundzie jesiennej.

Zapytany o zbliżające się derby ze „Świttem” Piotrowo trener Kalotka powiedział: „Zapewne będzie ciekawie. Udajemy się do Piotrowa (niedziela 15.00), aby zdobyć przynajmniej punkt”.

T.H.

POZOSTAŁE WYNIKI KLASY OKRĘGOWEJ I TABELA PO 18 KOLEJKACH:

Zjednoczeni - Lechita	3:0	5. Promień Opalenica	18	29	32:24		
Kotwica - Unia	5:1	6. Lechita Kłocko	18	28	36:29		
Obra - Promień	0:0	7. Phytopharm Kłocko	18	28	34:27		
Phytopharm - Olimpia	3:1	8. Kotwica Kórnik	18	27	25:29		
Grom - Dopiewo przelozony		9. Tamovia T. Podgórze	18	26	32:28		
TABELA		10. Obra Zęszyn	18	25	34:30		
1. Polonia N. Tomyśl	18	41	37:16	11. Kłoc Galowo	18	20	26:28
2. 1998 Dopiewo	17	32	26:16	12. Czarni Wróblewo	18	20	26:37
3. Sparta Szamotuły	18	30	33:26	13. Unia Swarzędz	18	19	25:44
4. Grom Plewiska	17	29	39:30	14. Olimpia Poznań	18	18	27:31
				15. Lechia Kostrzyn	18	18	24:41
				16. Zjednoczeni Trzemeszno	18	11	24:44

Polonia Nowy Tomyśl - Kłoc Galowo 4:1 (2:0)

ZA MOCNA POLONIA

KŁOS Kłoc: Studziński – D. Kamiński, Pawlak, Krzyształowski, Gwizdał (46. Biskupski), Maciejewski, Jarocki, (55. Rożonek),

W. Kamiński, Bienkowski, B. Florek (62. Sz. Florek), Boruń (72. Chudziak).

Gospodarze nie ukrywali przed rundą wiosenną, iż interesuje ich awans do klasy wyższej podporządkowali temu celowi oraz dokonali wzmocnień. Do meczu z Kłosem przystąpili mocno zmobilizowani i od pierwszych minut agresywnie

atakowali. Już w 7 minucie Kłoc przegrywał 0:2 i udało się dowieźć ten wynik do przerwy. Po zmianie stron trwała nawałnica Tomyślan, których poczynaniami kierował Andrzej Janeczek, a Zbigniew króli siał popłoch w defensywie Kłosa. Na nic zdały się cztery zmiany dokonane po przerwie przez trenera Mirosława Wołoszyna. Gospodarze dołożyli 2 bramki, a pod koniec błąd bramkarza wykorzystał młody Krystian Biskupski, zdobywając honorową bramkę.

W najbliższą niedzielę Kłoc podejmuje o 13.00 Kotwicę Kórnik.

T.H.

GKS Kaźmierz - Warta Wartosław 3:1 (1:0)

ZWYCIĘSTWO GOSPODARZY

Rozegrane w Kaźmierzu A – klasowe derby powiatu miały duże znaczenie szczególnie dla broniącej się przed spadkiem drużyny przyjezdnych. „Warta”, pomimo, iż znajduje się w trudnej sytuacji, ambitnie dąży do poprawy lokaty oraz polepszenia i tak pozytywnego wizerunku klubu. Niedawno oddana płyta boiska (wysokiej jakości), czy modernizacja szatni świadczą o dużym zapotrzebowaniu na piłkę nożną i dobrym klimacie wokół niej ze strony kariery, natomiast do „Warty” oprócz trenera Michała Okonia przybyli nowi zawodnicy. Nic więc dziwnego, że „Warciarze” mocno się mobilizowali przed tym meczem. mieszkanców tej uroczej nadwarciańskiej miejscowości.

W zimowej przerwie w obu drużynach nastąpiły zmiany. Z GKS-u odeszło czterech podstawowych zawodników (dwóch zostało wypożyczonych do końca czerwca do „Patrii” Buk, jeden m. Walkowiak przeszedł do „Tarnovii” Tarnowo Podgórze, a jeden zakończył). Nie wszyscy jednak zdawali sobie sprawę z powagi sytuacji. Trójka zawodników (M. Ociepa, M. Duczkowski, T. Kalitka) była jakoś dziwnie tego dnia niedysponowana. W kuluarach mówiono o nieprzespanej nocy, nie tylko przy herbatce. Cóż, każdemu może się zdarzyć. I kierownictwo nie ma o to pretensji, tylko o fakt nie zgłoszenia

o tym trenerowi. Ci, którzy ich za późno zastąpili, byli tego dnia o wiele lepsi, a inni na ławce też palili się do gry. Tym bardziej, że GKS oddał w całym meczu pięć strzałów w światło bramki, z czego trzy trafiły do siatki.

W 32 min. prowadzenie zdobył Tomasz Walkowiak. Po przerwie bramki dla GKS zdobyli jeszcze: wszędobylski Witold Teclaw w 70 min. i ponownie Walkowiak w 83 min. Na ok. cztery min. przed końcem spotkania Daniel Rusinek uzyskał trafienie do „Warty”.

Zdaniem trenera GKS Kaźmierz Ryszarda Krówczyńskiego należy pochwalić cały zespół za ambicję i wolę walki. „Doznaliśmy sporego osłabienia w stosunku do rundy jesiennej – powiedział - Aż czterech naszych zawodników zadebiutowało dopiero na boisku A-klasy.” Zapytany o nastroje przed kolejnym meczem dodał: „Dobry wynik zawsze motywuje do gry, dlatego pomimo, że przed nami ciężki mecz wyjazdowy z myślącym o awansie wiceliderem „Pogonią” Lwówek to jedziemy z nastawieniem podjęcia równorzędnej walki, a boisko zweryfikuje wynik.”

GKS: Paweł Szymanski – Łukasz Troszczyński, Ryszard Krówczyński, Dariusz Marciniak, Damian Walkowiak – Tomasz Walkowiak, Sebastian Sienkiewicz, Krzysztof Woźny, Tomasz Nowak (od 60 min. Michał Włodarczyk) – Witold Teclaw,

Mariusz Mańka (od 75 min. Paweł Kubiak). Warta : Chudziak – Kaszkowiak, Michał Okoń, Dura, Sławomir Łożyński, Ociepa (75. Chojan), Przybysz, M. Duczkowski (od 46 min. Zbigniew Kudliński), Solocho, Jeżyk, Kalitka (od 46 min. Daniel Rusinek). T.H./ P.M.

Klasa A

Polonia – Rokita	3:0
Spójnia – Świt	1:3
Tęcza – Różnowia	1:2
Orzeł – Orkan	2:0
Sokół – Pogoń	0:4
GKS Kaźmierz – Warta W.	3:1
Warta O. - Tornado	7:1

Tabela

1. Polonia Poznań	14	38	37:6
2. Pogoń Lwówek	14	36	52:8
3. Orzeł Modrze	14	29	37:24
4. Świt Piotrowo	14	28	37:27
5. Sokół Duszniki	14	26	30:21
6. GKS Kaźmierz	14	25	49:26
7. Różnowia Różnowo	14	17	21:22
8. Spójnia Strykowo	14	16	26:38
9. Tornado Trzebaw	14	16	23:37
10. Rokita Rokietnica	14	14	14:31
11. Orkan Konarzewo	14	12	15:38
12. Tęcza Lulin	14	10	16:41
13. Warta Wartosław	14	9	20:29
14. Warta Obrzycko	14	6	19:48

Cytat tygodnia

„Życie staje się próżnią, jeśli nie ma się go z kim dzielić”.

Fotka tygodnia



Ciekawe kogo wyobraził sobie burmistrz Grabowski mierząc do tarczy



Lepiejnik różowy - mało znany zwiastun wiosny

Horoskop

Co mówią gwiazdy?

Baran
Błędy wynikające z roztargnienia, wpłyną na stosunki w pracy. Na przyszłość - notuj ważne terminy w kalendarzu, unikniesz nieprzyjemności.



Byk
Cokolwiek dziś postanowisz będzie powodem do satysfakcji. Odzyskasz skrzydła gdy tylko ułożysz wszystko w sprawach osobistych i zawodowych.



Bliźnięta
Powinieneś działać. Masz dziś szczęście do pieniędzy i do udanych transakcji. Twoje decyzje z podjęciem których zwlekałeś mogą okazać się trafne.



Rak
Jeżeli widzisz tylko to, co spostrzegają oczy i słyszysz tylko to, co dociera do uszu, to powinieneś pozwolić innym popracować nad twoją wrażliwością.



Lew
Nie zawsze musisz być w pełni dyspozycyjny i w świetnej formie. Daj sobie prawo do gorszego dnia. Każdemu się zdarza.



Panna
Jesteś przepracowany i zmęczony nie unikaj jednak wysiłku fizycznego. Najpierw odpocznij, zrelaksuj się a potem wybierz się na jogging lub na basen.



Waga
Miłość wyda ci się trudniejsza niż zwykle. Wstrzymaj się jednak z desperackimi krokami. Zła passa też się kiedyś kończy. Znajdź więc chwilę na spacer.



Skorpion
Sprawdź pocztę elektroniczną. Może właśnie dziś przyjdzie oczekiwana wiadomość. Uważaj, romans przez internet może się okazać kłopotliwy.



Strzelec
Nie trwój czasu i weź się do roboty. Konkurencja tylko czeka na twoje potknięcia. Podjęcie ważnych decyzji nie jest łatwe, ale ci się to bez problemu uda.



Koziorożec
Jeśli coś się popsuło w twoim związku, to dobry czas na rozmowę, po której ty i twój partner odetchniecie z ulgą. Czeka Ciebie miły wieczór.



Wodnik
Nie daj się zbić z pantafelku. Cierpliwie snuj swoje plany. Jest duża szansa na ich realizację. Po południu bliscy pomogą ci w codziennych obowiązkach.



Ryby
Nic nie pomoże zgrzytanie zębami i wściekanie się na wszystkich i wszystko. Głową muru nie przebijesz - inni też nie. Zrób tylko to, co jesteś w stanie.



Krzyżówka - Rusz głową

Dziki pies afrykański	Reżyser „Barw ochronnych”	Wegetarianin		Potocznie nazywany bzem	Anielski samochód sportowy	Roślina zielna podobna do paproci	Ochrona detki Zakaz kultowy		
		Rusztowanie w kopalni	Dawne liczydło						
					Matecznik		15		2
Zna kulturę Egiptu	10			14			Ofiara Kaina		
Szczyt w Tatrach Zach.					Redaktor NIE		27		
Pływają w barszczu	20		11		Kiereja, opończa	25			
Domena artysty					Stopa wierszowa				
Dawna moneta francuska	21	22				Uprzywilejowany kolor w brydżu	12	Uchwyt u drzwi	4
			W portfelu Rosjani		Składnik bomb zapalających				Wojewódzkie lub powiatowe
	23	5		Np. ojczyzna, obca		Apetyt, gust	26	Kurek, zawór	1
Alkohol mata					Jednostka mocy				
Futro dla damy				7	Próżnia	13			
Mieszadło z drewna						Baton jak planeta		24	
	8				Sobota u Żydów				
		19							
Dawny elegant, modniś				3		Jigoro, twórca judo			6

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - aforyzm Antoniego Reguńskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Na prawidłowe rozwiązania krzyżówki oczekujemy do 13 kwietnia. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody. Hasło prosimy przestać na adres: ul. Robotnicza 28/4, 64-500 Szamotuły lub Nowa Wieś, ul. Szkolna 4/2, 64-510 Wronki. Rozwiązania krzyżówki z dnia 18.03.04 : „ZASTAWA STOŁOWA LUBI UCZTY”. Nagrodę wylosował Pan Hieronim Sroczyński z Wronek. Gratulujemy.